Nr. 6. Kraków, dnia 12 lipca 1925. Rok XIV.

PRZEGLĄD ZDROJOWO-KĄPIELOWY

Twórzmy Ligę Obrony Gospodarczej!

Wydawnictwo prosi usilnie P. T. Lekarzy i Zarządy Zdrojowe o popieranie firm, ogłaszających się w piśmie.

PAŃSTWOWY ZAKŁAD ZDROJOWY W KRYNICY.

Ze względu na definitywne ustalenie cen kąpielowych niniejszem prostujemy podane w poprzedniem ogłoszeniu ceny, jak następuje:

	Sezon I.	Sezon II.	Sezon III.
Cena kąpieli mineralnych . . .	od 2· — 3·50 zł	od 2·40 — 4·20 zł	od 2· — 3·50 zł.
„ „ borowinowych . .	„ 3· — 5· „	„ 3·60 — 6· „	„ 3· — 5· „
„ „ częściowych borow.	„ 1·50 — 2·50 „	„ 1·50 — 3· „	„ 1·50 — 2·50 „
„ zabiegów wodoleczniczych .		2 zł	2·40 zł
„ zabiegów elektrycznych . .		3 „	4.60 „

FORÊTOL-CAPSULAE

KAPSUŁKI ŻELATYNOWE Z WYCIĄGIEM IGLIWIA SOSNOWEGO

DO KĄPIELI

PUDEŁKA PO 3, 6 i 100 KAPSUŁEK. PUDEŁKA PO 3, 6 i 100 KAPSUŁEK.

FORÊTOL-FLUID

BALSAMICZNY PŁYN Z IGLIWIA SOSNOWEGO

DO KĄPIELI

FLAKONY PO 60 GRM. FLAKONY PO 60 GRM.

ZDROJOWISKO-KRZESZOWICE

ZAKŁAD KĄPIELI SIARCZANYCH

Kąpiele gazowe, kąpiele słoneczne, naświetlanie lampą kwarcową, elekryzowanie, gimnastyka lecznicza.

OTWARTE OD 1 MAJA DO 10 PAZDZIERNIKA

Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela ZARZĄD ZDROJOWY.

Uprasza się egzemplarza nie zabierać.

Rok założ. 1876. Telefon Nr. 2200.

HANDEL POD PALMĄ

A. HAWEŁKA

W KRAKOWIE

Rynek główny 34, Pałac Spiski, Dom własny

poleca:

Stare wina węgierskie i koniaki francuskie dla celów leczniczych.

Dostarcza na dogodnych warunkach dla sklepów i pensjonatów w miejscowościach kąpielowych i klimatycznych wszelkie towary kolonjalne, delikatesy, sery i wina

Własne chłodnie. — — — Towar doborowy.

Żądajcie hurtownego cennika towarów.

KRYNICA

SOPLICOWO"

Pensjonat i Zakład leczniczy

Dra E. ZARZYCKIEGO

otwarty od 1-go maja do 15-go października.

KRYNICA-WISŁA

PENSJONAT

WANDY BOGDANIOWEJ

otwarty od 15 maja do końca października.
Ceny urzędowe. — Kuchnia wykwintna.

Wody szczawnickie

zastępują i przewyższają wody zagraniczne.

„STEFAN"
na kaszel, astmę, w zapaleniu płuc.

„MAGDALENA"
w chorobach narządu trawienia.

„WANDA"
w chorobach przemiany materji.

Do otrzymania we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

GENERALNA REPREZENTACJA

Kraków, ul. Krowoderska 21. Telefon Nr. 2357.

ZDROJOWISKO

MORSZYN

na Podkarpaciu pod Stryjem
w Małopolsce Wschodniej

wśród rozległych lasów szpilkowych.

Kolej, poczta, telegraf na miejscu.

Jedyne w Polsce i jedno z najsilniejszych w Europie źródeł wód słono-gorzkich.

Znakomita borowina i muł leczniczy.

Wskazania: dna, (artretyzm), gościec, (reumatyzm), otyłość, choroby przewodu pokarmowego, kamica nerkowa i żółciowa, zołzy, krzywica, nerwobóle, choroby kobiece.

Sezon od 1 czerwca do 30 września

Informacje: Sp. Akc. „Zdroje polskie", Warszawa. Nowy Świat 27, tel. 83-60 lub zarząd Zakładu Zdrojowego w Morszynie, Małop. Wsch.

Tow. Handl. „REIM" Ska Akc.

KRAKOW, Rynek 37

poleca:

Leżaki, hamaki, stołki składane. — Kule i Kręgle Lign Sanct. i grabowe. — Wszelkie wyroby szczotkarkie. — Pasty do obuwia — Farby do farbowania materji. — Przybory do rybołostwa. — Rakiety i piłki tennisowe oryg. angielskie. Ma Yong do gry, krokiety. — Węże gumowe do wina Farby, lakiery do podłóg, pokosty.

Ciechocinek

Pensjonaty

Drowej A. Sawickiej

Dworki: Juljanówka i pod Sienkiewiczem

Urządzenie wykwintne. — Kanalizacja. — Elektryczność. — Piece.

Krynica-Zdrój — Pensjonat »Vogla«

położony w najpiękniejszem miejscu, centrum Krynicy naprzeciw nowych łazienek, kościoła, przebudowany i urządzony na wzór pensjonatów zagranicznych, kanalizacja i wodociąg, w każdym pokoju umywalnia z ciepłą i zimną wodą, umeblowanie pierwszorzędne. Poleca pokoje słoneczne z werandami oraz całodziennem utrzymaniem (5 razy dziennie kuchnia rytualna)
Auto do bezpłatnej dyspozycji P. T. pensjonarjuszy.

Zamówienia proszę łask. adresować pod adresem Pensjonat „VOGLA" Krynica
naprzeciw kościoła, telef. Nr. 17.

Nr. 6.- Kraków, 12 lipca 1925. Rok XIV.

PRZEGLĄD ZDROJOWO-KĄPIELOWY

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA BALNEOLOGICZNEGO
DLA POPIERANIA ROZWOJU POLSKICH UZDROWISK.
Redaguje komitet. Redaktor odpowiedzialny Dr. WITOLD SKÓRCZEWSKI

Współpracownicy:

Dr. Aleksiewicz Józef (Iwonicz), **Dr. Aronsohn Juljan** (Krynica), **Dr. Cercha Maksymiljan** (Krynica), **Dr. Cybulski Teodor** (Rabka), **Dr. Dembicki** (Ciechocinek), **Prof. Dr. Gantkowski Paweł** (Poznań), **Dr. Kmietowicz Franciszek**, (Krynica), **Prof. Dr. Korczyński Ludomił** (Kraków), **Dr. Kotulski Ludwik** (Żegiestów), **Dr. Kraszewski Wacław** (Zakopane), **Dr. Kwiatkowski Benedykt** (Otwock), **Dr. Lewicki Stanisław** (Krynica), **Dr. Pelczar Zenon** (Truskawiec), **Doc. Dr. Sabatowski Antoni** (Lwów), **Dr. Schneider Ludwik** (Kraków), **Dr. Wąsowicz Zygmunt** (Krynica), **Dr. Zanietowski Józef** (Krynica).

Redakcja: ul. Sobieskiego 16. c.

Administracja: Lokal kraj. związku turystycznego ul. Szpitalna 34.

Prenumerata roczna: 6 zł

„Przegląd Zdrojowo-Kąpielowy" rozsyła się bezpłatnie P. T. lekarzom w całej Polsce, nadto znajduje się w przedziałach wozów bezpośrednich pociągów pospiesznych kursujących w kierunku uzdrowisk.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja
Ceny ogłoszeń: 1 i 4 strona okładki 200 zł inne po 150 zł ½ 80 zł ¼ 40, ⅛ 20 zł, wiersz milimetrowy 50 gr, nadesłane 1 zł.

Przegląd najważniejszych chórób przewlekłych, nadających się do leczenia w polskich uzdrowiskach.

Choroby	Nadają się do leczenia w uzdrowiskach
Choroby serca i narządu krążenia	Ciechocinek, Jaworze, Krynica, Morszyn, Ojców, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby, nosa, gardła, krtani, płuc i opłucnej	Bystra, Gdynia. Hel, Iwonicz, Jaworze, Kamionka, Kosów, Nałęczów, Ojców, Otwock, Rabka, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane.
Choroby żołądka	Druskieniki, Krynica, Rymanów, Szczawnica, Żegiestów.
Choroby jelit	Druskieniki, Kossów, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Truskawiec, Rymanów, Żegiestów, Szczawnica.
Choroby wątroby i dróg żółciowych	Ciechocinek, Iwonicz, Krynica, Morszyn, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby śledziony	Iwonicz, Krynica, Szczawnica, Zakopane, Żegiestów.
Choroby nerek i pęcherza	Ciechocinek, Druskieniki, Krynica, Nałęczów, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby kobiece	Busko, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Druskieniki, Iwonicz, Jastrzębie, Jaworze, Krynica, Lubień, Morszyn, Nałęczów, Niemirów, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec, Żegiestów.
Nerwice ogólne i przewlekłe choroby nerwowe z tłem anatomicznem	Bystra, Ciechocinek, Czarniecka, Góra, Grodzisk, Jaworze, Kiselka, Kossów, Krynica, Lubień, Miłowody, Morszyn, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Zakopane, Żegiestów.
Choroby kości, mięśni i stawów, także na tle gruźliczem	Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Jastrzębie, Krynica, Krzeszowice, Lubień, Morszyn, Niemirów, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby przemiany materji, jak otyłość, moczówka cukrowa, dna i t. d.	Busko, Czarniecka Góra, Krynica, Miłowody, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Otwock, Rabka, Rymamanów, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Żegiestów.
Choroby krwi	Bystra, Jaworze, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane, Żegiestów.
Zołzy — przymiot	Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Jastrzębie, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec. Swoszowice, Truskawiec.
Choroby skóry	Ciechocinek, Iwonicz, Lubień, Niemirów, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Zatrucia morfinowe, wyskokowe, nikotynowe i rtęciowe	Grodzisk, Kisielka, Miłowody, Niemirów. Solec, Swoszowice, Zakopane.

Pamiętajmy o polskich uzdrowiskach!

Burkut

pow. Kossów, stacja kol. Worochta. 1019 m. n. p. m. Szczawa żelazista. Frekwencja 300 osób.

Busko

Wody siarczano-słono-wapienne, jod i sól glauberską zawierające. Woj. Kieleckie, 180 m. n. p. m. Od Kielce 47 wiorst szosą.

Ciechocinek

(nad Wisłą). Silne solanki. Ziemia Warszawska. 357 m. n. p. m. Połączony linją boczną z Aleksandrowem, stacja drogi żelaznej Warsz.-Bydgoskiej. Frekwencja 15.000 osób.

Druskieniki

Solanki, chlorek wapna i magnu zawierające. Ziemia Grodzieńska. 17 wiorst od Porzecza, st. drogi żel. Warsz.-Petersb., około 200 m. n. p. m. Frekwencja dochodzi do 10.000 osób.

Gdynia i Puck

uzdrowiska i kąpiele morskie nad Zatoką Gdańską. Stacja kolejowa w miejscu.

Hel

półwysep — uzdrowisko i kąpiele morskie w Bałtyku i zatoce Gdańskiej. Stacja kolejowa w miejscu.

Inowrocław

Solanki — Zakład borowinowy — woj. Pomorskie .Frekwencja 3.500 osób.

Iwonicz

Szczawy słono-jodo-bromowe i żel.-jodo-brom. 410 m. n. p. m. 11 klm. od stacji kolei Iwonicz. Z Krakowa przez Tarnów—Stróże, ze Lwowa przez Sambor—Chyrów—N. Zagórz. Frekwencja około 5.400 osób.

Jastrzębie

kąpiele słono-jodowe i borowinowe — woj. Śląskie. Stacja kolejowa w miejscu.

Krościenko

nad Dunajcem. 500 m. n. p. m. Szczawa alk.-słona. Pow. N. Targ. Osób 1.000.

Krynica

Szczawy żelaziste. Największy zakład borowinowy. 600 m. n. p. m. Stacja kolei w miejscu. Z Krakowa 6 godzin, ze Lwowa 9 godzin (przez Tarnów). Frekwencja 15.000 osób.

Krzeszowice

pod Krakowem. Kąpiele siarczane. Stacja kolejowa w miejscu.

Lubień

Najsilniejsze wody siarczane. 275 m. n. p. m. 20 klm. od Lwowa. Stacja kolei Lwów—Sambor w miejscu. Frekwencja 3.950 osób.

Morszyn

Znakomite wody gorzkie i Zakład solankowy, obok Stryja. Eksport wody i soli gorzkiej. 320 m. n. p. m. Stacja kolei w miejscu. Frekwencja 500 osób.

Nałęczów

Szczawy żelaziste i wapienne. Ziemia Lubelska. 250 m. n. p. m. 5 wiorst od stacji kol. żel, nadwiślańskiej. Frekwencja około 3.000 osób.

Niemirów

Kąpiele siarczane i borowinowe, przyrodolecznictwo. Stacja kol. żel. Rawa Ruska. — Frekwencja 1.500 osób.

Ojców

Stacja klimatyczna, zakład wodoleczniczy. — 19 wiorst od Olkusza. Z Krakowa 17 klm. Frekwencja około 5.000 osób.

Rabka

Solanka jodo-bromowa. 487 m. n. p. m. 3 godziny od Krakowa. Stacja kolei w miejscu. Frekwencja około 7.000 osób.

Rymanów

Najobfitsza szczawa słono-alkoliczna, jodowo-brom. Polskie Kissingen. 450 m. n. p. m. 7 klm, od stacji kolei Rymanów. Z Krakowa przez Tarnów—Stróże, ze Lwowa przez Przemyśl—Chyrów—N. Zagórz. Fenkwencja 4.000 osób.

Sławinek

Wody wapniowo-żelaziste. Ziemia Lubelska.

Solec

Kąpiele siarczane i błotne. — Woj. Kieleckie. Frekwencja 2.000 osób.

Swoszowice

obok Krakowa. Stacja kolei w miejscu. Omnibus. Kąpiele siarczane i błotne, hydropatja. Silnie radjoczynny muł. Frekwencja 2.000 osób.

Szczawnica

Wody alkaliczno-słone i stacja klimatyczna. Około 500 m. n. p. m. Najbliższa stacja kolei Nowy Targ 41 klm., lub Stary Sącz 42 klm. Frekwencja 5.000 osób. Zakład wodoleczniczy i dyetetyczny Dra J. Kołączkowskiego.

Truskawiec

Wody słone, siarczane i alkaliczne. Około 400 m. n. p. m. 8 klm. od stacji kolei Drohobycz. Z Krakowa przez Przemyśl—Chyrów, ze Lwowa przez Stryj. Frekwencja 7.500 osób.

Wysowa

Wody alkaliczno-słone. Powiat i stacja kolej. Gorlice.

Zakopane

Stacja klimatyczna, położona na wysokości 830 do 1000 m. n. p. m. Stacja kolei w miejscu. Frekwencja 20.000 osób. Zakład wodoleczniczy Czerw. Krzyża i Sanatorjum dla chorych piersiowo.

Zegiestów

pow. Nowy Sącz. Szczawa żelazista. Kąpiele rzeczne w Popradzie. Stacja kolei w miejscu. Frekwencja 1.500 osób.

Przedstawicielom nauki polskiej, zebranym na XII-tym Zjeździe Lekarzy i Przyrodników Polskich w Warszawie, poświęca 6-ty numer XIV-go rocznika swojego pisma z życzeniami jak najlepszych i jak najpowszechniejszych wyników prac i rozpraw zjazdowych

Polskie Towarzystwo Balneologiczne.

Od Redakcji.

Pod wpływem gwałtownych starć ideowych poglądów, kiedy świat cały przeżywa duchowe przełomy, a życie społeczne toczy się w ciągłej rozterce i w ciągłej niepewności, nie ma dobrych warunków dla pracy naukowej, rodzi się obawa o przyszłość nauki i całej kultury duchowej.. To stigma doby współczesnej. Pod tym znakiem odbywają się Zjazdy naukowe w wolnej Polsce

To, że się odbywają, oznacza żywy protest duchowy przeciw duchowej społecznej rozterce i wiarę w wielką moc nauki.

Księga wiecznej mądrości, nieprzebrana skarbnica dla rozwoju ducha ludzkiego, to cała otaczająca nas przyroda. Ci, co pracują, ażeby przyrodę poznać, zgłębić jej otchłanne tajemnice, mogą najłatwiej bodaj wznieść się ponad zdarzenia chwili i ponad niezdrowe duchowe motywy czasowych poczynań. Miłując przyrodę, darzyć muszą dobrem uczuciem przedewszystkiem część jej najdostojniejszą — ludzką społeczność. Rozumiejąc przyrodę nie tylko rozumem mózgu, ale także rozumem intuicji, odczuć mogą łatwiej, aniżeli kto inny, duchowe ewolucje ludzkości.

Nauki przyrodnicze umieją brać w świadome władanie siły przyrody i wprzęgać je w służbę człowieka — oby zawsze dla dobrych tylko celów. Dlaczego ten wielki zastęp przyrodniczych zdobywców nie miałby wielkich sił swoich użyć świadomie dla wywarcia wpływu na społeczność ludzką, dla czego nie miałby ich użyć dla budzenia u wszystkich członków tej społeczności poczucia wszechludzkiej i wszechnarodowej spójni?

Jako wyraz hołdu i życzeń dla Nauki Polskiej składa Towarzystwo nasze numer swojego pisma. Ale w dzisiejszych czasach i w dzisiejszych stosunkach nie starczy nieść życzenia samych tylko naukowych wyników. Wszystkim uczonym, ale w szczególności uczonym ba[illegible]czom przyrody życzyć trzeba pewnych podstaw i dobrych warunków dla badawczej pracy. Tworzy to wszystko całe społeczeństwo, ale tylko społeczeństwo, zdolne cenić, kochać i brać w siebie duchową kulturę. Trzeba mu wskazać właściwą drogę do tego celu.

Nauka, to prawda i miłość prawdy. Prawdę i miłość dla niej niech krzewią duchowi przodownicy Narodu we wszystkich warstwach społecznych i niech po wsze czasy i z tej także działalności — a może z tej w pierwszym rzędzie — bujne zbierają owoce.

Komitet redakcyjny
Przeglądu zdrojowo-kąpielowego.

PROF. Dr. L. KORCZYŃSKI.

Uzdrowiska polskie wobec wskazań lekarskich.

Uwagi z powodu wciągnięcia uzdrowisk w tok dyskusji o opłatach paszportowych.

Rozporządzenie Rządu państwowego, podnoszące wielokrotnie opłaty paszportowe, wywołało nader silny odruch w całem społeczeństwie. Mówiono i pisano o niem wiele, najczęściej nieprzychylnie. To samo dzieje się i dziś jeszcze. Przegląd zdrojowo-kąpielowy nie zabierał dotąd głosu w tej sprawie mimo, że w pojedynczych artykułach nie brakowało uwag, skierowanych pod adresem zdrojownictwa polskiego i polskich uzdrowisk. Uwagi te odtwarzały pojęcia i zapatrywania raczej czysto tylko osobiste. W ostatnich czasach weszła sprawa na inne tory. Stało się to przez memorjał Polskiego Towarzystwa medycyny społecznej, przesłany naczelnym władzom rządowym w Warszawie. Memorjał występuje przeciw wysokiej opłacie paszportowej i domaga się swobody wyjazdów za granicę Jako jeden z najważniejszych motywów wysunięto względy lecznicze i potraktowano przy tem bardzo nieżyczliwie zdrojownictwo i uzdrowiska polskie.

Memorjał zmusza nas wprost do zabrania głosu.

Nie mamy bynajmniej zamiaru uszczuplać wielkiego znaczenia wyjazdów poza granice własnego kraju. Przedstawiają one potężny czynnik kształcący i wychowawczy. Ale posiadają to znaczenie tylko dla tych, którzy umieją dobrze korzystać z pobytu w ośrodkach wysokiej kultury, którzy za granicę jadą nie po rozrywkę w najzwyklejszem tego słowa znaczeniu i nie po pospolite wrażenia. Ile jest tych pierwszych, a ile tych drugich? Odpowiedź zaiste aż nazbyt łatwa. I wszyscy się na nią zgodzimy bez trudu. Czy wolno społeczeństwu bardzo niezamożnemu, społeczeństwu, które ma przed sobą całe lata walki o samodzielny byt narodowy, uszczuplać majątek społeczny dla zaspokojenia żądzy wrażeń? Dwóch zdań być nie może. N i e w o l n o! Czy wolno Rządowi, który trzyma dłoń na pulsie gospodarczego życia społeczeństwa, chronić to społeczeństwo przed nieopatrznem szafowaniem pieniężnymi zasobami i używać do tego nawet takich sposobów, które krępują do pewnego stopnia osobistą swobodę? I tu nie nastęcza odpowiedź żadnych wątpliwości. Nie tylko w o l n o, ale to wprost jego obowiązek.

Tak a nie inaczej ujmować trzeba sprawę z zasadniczego stanowiska.

Ale memorjał Towarzystwa medycyny społecznej wysuwa dla poparcia swych żądań względy lekarskie. Zdrowie i życie to dobra tak wielkie, że lekceważyć ich nie można, że czynić trzeba wszystko, co tylko możliwe, ażeby je zachować. Czy osiągnąć to można w kraju i środkami, którymi kraj rozporządza?

Rozpatrzmy sprawę odpowiedzi zupełnie objektywnie li tylko ze stanowiska lekarskiego. Ażeby to uczynić, musimy rozdzielić wszystkie przewlekłe choroby, bo one tylko dostarczają materjału dla leczenia zdrojowego, kąpielowego i klimatycznego, na kilka zasadniczych grup. Należą do nich: 1) Grupa chorób narządu pokarmowego, 2) chorób przemiany pierwiastków, 3) chorób narządu krążenia, 4) chorób narządu oddechowego, 5) chorób narządu ruchowego, skóry i gruczołów chłonnych, 6) chorób krwi, 7) chorób, powstających na tle zaburzeń w czynności gruczołów dokrewnych, 8) chorób narządu moczowego, 9) chorób narządu rodnego kobiet, 10) chorób układu nerwowego. A dalej uwzględnić jeszcze trzeba u chorych zasób sił i to, co nazywamy konstytucją anatomiczną i biologiczną. Wynika z tego rozdział chorych na dwa typy dynamobiologiczne, typ ludzi zdolnych do wszelkich fizjologicznych odczynów i typ ludzi wątłych z niesprawnym aparatem fizjologicznym i z chorobliwie wrażliwym układem nerwowym. Zaliczenie chorych do jednego z tych typów rozstrzyga równocześnie o wyborze miejsca pobytu, najodpowiedniejszego pod względem klimatycznym. W pierwszym przypadku czyni dobrze klimat, wywierający wpływ podniecający, w drugim wskazany jest klimat o cechach klimatu łagodzącego. Typowym przedstawicielem pierwszego jest klimat górski, ściśle biorąc alpejski, pierwowzorem drugiego ciepły i miernie wilgotny klimat morski.

1) W przypadkach chorób żołądka posiadają przeważne znaczenie zdrojowiska z wodami, zawierającemi jako najznamienitsze składniki dwuwęglany sodu, wapniu i magnu zwykle obok chlorku sodu, niektóre, j. n. p. Karlsbad, także obok siarkanu sodowego. Wprost znakomite szczawy alkaliczno-słono-wapiowe mamy w Krościenku, w Krynicy, w Szczawnicy i w Wysowej. W przypadkach chorób jelit cieszą się wielkiem uznaniem także szczawy słone. t. zn. wody, zawierające jako główne składniki sól kuchenną i wolny bezwodnik kwasu węglowego. Mamy je w Polsce w zdrojach Druskienik i Rymanowa. Obie, wymienione przed chwilą grupy wód oddają dobre usługi także chorym z niedomaganiami wątroby.

Skoro wody te mamy w Polsce, skoro z wieloletniego doświadczenia wiemy, że stosowane właściwym sposobem wywierają zupełnie dobry i pewny skutek leczniczy, to byłoby wprost grzechem społecznym zwracać się do podobnych naszym zagranicznych zdrojowisk. Wyższość Kalrsbadu czy Kissingen polega tylko na przyrodzonych termicznych własnościach ich wód, a w wyższym bodaj stopniu na niewzruszonej przez bardzo wiele dziesiątek lat suggerowanej wierze w ich nie ulegającą wątpliwości skuteczność.

2) W grupie chorób przemiany pierwiastków obchodzą nas w zasadzie trzy sprawy: otłuszczenie powszechne, skaza kwasu moczowego i cukrzyca.

W otłuszczeniu nie posiada picie wód mineralnych rozstrzygającego znaczenia. Najistotniejszy wpływ wywierają czynniki klimatyczne, praca fizyczna i odpowiedni jakościowy i ilościowy skład pożywienia, wspierane w danym razie przez znane przetwory organoterapeutyczne. Wody glauberskie lub gorzkie wskazane są raczej tylko w przypadkach powikłanych chorobą układu naczyniowego. Zupełnie dostateczną sumę podniecających czynników

klimatycznych może naszym chorym dostarczyć pobyt w uzdrowiskach tatrzańskich i karpackich, lub w kąpieliskach, rozrzuconych po polskim brzegu bałtyckim. Tam, gdzie wskazane są wody gorzkie, czy glauberskie, czynią zadość wskazaniom Morszyn i Truskawiec

To samo, co ma istotne znaczenie dla leczenia otłuszczenia, służy także mutatis mutandis do zwalczania zaburzeń podagrycznych, z tem jedynem zastrzeżeniem, że podagrycy, zwłaszcza starsi, nie znoszą wcale często klimatu górskiego; czują się natomiast bardzo dobrze nad morzem. Nie należy także pomijać znakomitego skutku po kąpielach w naszych uzdrowiskach siarczanych, w Busku, w Krzeszowicach, w Lubieniu, w Niemirowie, w Solcu, w Swoszowicach.

O działaniu wód mineralnych w chorobie cukrowej wiemy, że zależy ono nie tyle od składu chemicznego, ile od ciepłoty wody, a dalej, że taki sam skutek zjawia się po wodzie sztucznie ogrzanej, jak po cieplicy, pitej wprost u źródła. A skoro o tem wiemy, to tem samem sprostować musimy dawne poglądy o swoistem niemal działaniu glauberskich cieplic Czech, czy alkalicznych Francji lub Niemiec. Wody naszych mineralnych zdrojów, wymienionych powyżej, podane w odpowiedniej ilości i w odpowiedniej ciepłocie, dadzą naszym chorym to samo, po co jeżdżą do Karlsbadu, Vychy, czy Neunahru.

3) W zakresie leczenia chorób narządu krążenia zdobyły nasze uzdrowiska uznanie o tyle już wielkie, że przynajmniej w ciepłej porze roku ograniczyć się można na nich bez wszelkich zastrzeżeń. Do obcych uzdrowisk, w zasadzie do południowych morskich stacji klimatycznych trzeba się odwoływać w porze zimnej, od października do kwietnia, o ile stan chorego i rodzaj choroby serca czy naczyń wymagają takich warunków, w których nie ma czynników podniecających.

4) To samo, co powiedzieliśmy o narządzie krążenia, odnosi się także do narządu oddechowego z włączeniem gruźlicy płuc.

5) W grupie 5-tej mieszczą się nader różnorodne sprawy nie tylko pod względem usadowienia, ale także pod względem pochodzenia. Skupiliśmy je razem, bo lecznictwo fizjoterapeutyczne posługuje się wobec nich jeśli nie wszędzie, to jednak najczęściej jednakowymi czynnikami dynamoterapeutycznymi.

W chorobach stawów, ściegien i mięśni przyrody gośćcowej i przyrody podagrycznej zdobyły sobie już bardzo dawno wielkie uznanie kąpiele siarczane, słone, mułowe i borowinowe. Na brak ich w Polsce nie możemy się skarżyć. Kąpieliska siarczane wymieniliśmy już wyżej. Kąpielami słonemi rozporządzają bardzo u nas liczne zdrojowiska. Mamy je w Ciechocinku, w Delatynie w Druskienikach, w Goczałkowicach, w Inowrocławiu, w Iwoniczu, w Rabce, w Rymanowie, w Truskawcu. Kąpiele mułowe i borowinowe posiadają w bardzo dobrej jakości wszystkie kąpieliska siarczane, niektóre słone oraz zdrojowiska, rozporządzające szczawami żelazistemi z Krynicą i z Żegiestowem na czele. Godzi się nadto zaznaczyć, że we wszystkich już niemal zakładach znajdują się nowoczesne urządzenia dla mechano-elektro-termo-foto- wzgl. aktinoterapji.

W leczeniu przewlekłej gruźlicy narządu ruchu z włączeniem skóry i gruczołów chłonnych, zajęły pierwsze miejsce zdrojowiska solankowe. Wraz z wielkiem rozpowszechnieniem fototerapji nabierają stopniowo coraz to większego znaczenia wysokogórskie stacje klimatyczne z Zakopanem na czele.

W przypadkach zmian w narządzie ruchu, powstałych na tle zakażenia kiłowego, wskazane są zdrojowiska siarczane i solanki jodowe. Szczególną wziętością cieszą się u nas Busk i Iwonicz, po części także Rabka.

W leczeniu chorób skóry odgrywają pierwszorzędną rolę, bez jakiegokolwiek współzawodnictwa, zdrojowiska siarczane.

6) Dla fizjoterapji chorób krwi posiadają zupełnie współrzędne znaczenie czynniki klimatyczne i balneodynamiczne. W bardzo znacznej liczbie przypadków znajdują chorzy najodpowiedniejsze warunki w klimacie górskim. Jasną jest rzeczą, że nie potrzebują ich szukać poza granicami Polski. Chorzy, których poddać chcemy podniecającemu działaniu klimatu morskiego, znajdą po temu sposobność na wybrzeżach Bałtyku. Dla chorych, których stan wymaga klimatycznej pieczołowitości, odpowiednie są w lecie uzdrowiska nizinne, położone w okolicy suchej, lesistej, z wielką ilością dni pogodnych, nie nawiedzanej przez silniejsze wiatry. W zimie nie znajdą w kraju odpowiednich warunków. Wyjazd na południe jest wtedy zupełnie uzasadniony.

Czynników hidro- i balneodynamicznych dostarczają zdrojowiska szczaw żelazistych, a więc u nas Krynica i Żegiestów, po części także Nałęczów. Zaburzenia w narządzie pokarmowym uzasadniają picie wód słonych (Druskieniki, Rymanów), alkalicznosłonych i alkalicznosłonowapniowych (Krościenko n/D., Krynica zdrój Zubera, Szczawnica, Wysowa).

7) W grupie chorób, powstających na tle zmian w czynności gruczołów z wydzielaniem wewnętrznem, czyli t. zw. dokrewnych, zasługuje na większą uwagę niemal że tylko choroba Bazedowa i pokrewne jej stany hipertyreozy, polegające również na zaburzeniach w czynności gruczołu tarczowego. Wieloletnie doświadczenie nauczyło, że największą korzyść przynosi tu pobyt w klimacie górskim. Z pośród naszych chorych wracało wielu z znakomitą poprawą z Zakopanego. Dobre wyniki daje także pobyt i leczenie w Krynicy i w Żegiestowie. Szkoda, że nie możemy jeszcze korzystać z Burkutu, położonego na wysokości przeszło 1000 metrów n. p. m. i rozporządzającego znakomitą szczawą żelazistą.

8) Z pośród chorób narządu moczowego tworzą choroby nerek, w zasadzie chodzi tu o chorobę Brighta, przedewszystkiem materjał dla leczenia klimatycznego, choroby dróg moczowych materjał dla leczenia zdrojowo-kąpielowego. Chorzy na przewlekłe zapalenie nerek odnoszą największą korzyść z pobytu w klimacie ciepłym i suchym. W lecie posiadają te warunki uzdrowiska podgórskie i nizinne, położone w piaszczystych i lesistych okolicach. Na zimę trzeba doradzać chorym, których stać na to, pobyt na południu. Wielką wziętością cieszą się zwłaszcza egipski Heluan i algierska Biskra. W przypadkach prostej hipertonji naczyniowej, której nie rzadko towarzyszy nieznaczny białkomocz, wskazany jest pobyt nad morzem, względnie leczenie zdrojowokąpielowe

w Truskawcu lub w Morszynie. Dla leczenia nieżytów dróg moczowych, kamicy pęcherza i nerek, posiadają u nas pierwszorzędne znaczenie szczawy słone (Druskieniki, Iwonicz, Rymanów), szczawy alkalicznosłonowapniowe (Szczawnica, Krynica—Zuber) i wapniowożelazoste (Krynica, Żegiestów). Największą wziętością cieszy się Truskawiec. Zawdzięcza ją wodzie ze zdroju Nafta.

9) Kobiety z chorobami narządu rodnego gromadzą się w zdrojowiskach, rozporządzających kąpielami gazowemi, solankowemi, mułowemi i borowinowemi. Przeważna część zapełnia Krynicę, Ciechocinek, Iwonicz, Busk i Solec. W pewnych okresach i w pewnych postaciach zaburzeń płciowych wywiera dobry wpływ pobyt w klimacie morskim, łagodzącym, lub podniecającym, zależnie od istoty zaburzeń.

10) Z pośród chorób nerwowych o podłożu anatomicznem dostarczają materjału dla leczenia zdrojowo-kąpielowego gośćcowe i podagryczne zapalenia nerwów, oraz kiłowe schorzenia mózgu i rdzenia. Pewne znaczenie posiadają tu wody siarczane i solanki, zwłaszcza jodowe. Dla leczenia nerwic wszelkiego rodzaju nadają się najlepiej zamknięte zakłady. W wyborze miejsca pobytu kierować się należy oceną ogólnego stanu chorych. Ludzie niewrażliwi, dobrze zbudowani i odżywieni wymagają podniecających czynników klimatycznych. Dla osób przeczulonych, wątłych i słabych potrzebny jest klimat łagodzący.

Streściliśmy w głównych zarysach wskazania dla najwaniejszych grup chorobowych ze stanowiska fizjoterapji elementarnej i z myślą o polskich uzdrowiskach. Z przeglądu ich wynika, że mamy w kraju niemal wszystko, czego chorzy nasi mogą potrzebować, a w dalszym ciągu, że wyjazdy do uzdrowisk zagranicznych można uzasadnić tylko w nielicznych stosunkowo przypadkach. Tak jest w zasadzie. Dlaczego między zasadą a praktyką niema zgody. Dlaczego tak często odzywają się głosy bardzo nieżyczliwe dla krajowych zakładów? Bez wszelkiego powodu dziać się tak nie może. Przyczyn jest więcej niż jedna. Nie mamy zamiaru rozbierać je szczegółowo, ale nazwać przynajmniej musimy najistotniejsze.

Najważniejsza, ściśle rzeczowa przyczyna tkwi w tem, że uzdrowiska nasze w swojej większości nie są przysposobione do zaspokojenia potrzeb kraju pod względem materjalnym. W czasach przedwojennych mogły jako tako wystarczyć, bo Polacy aż nazbyt chętnie korzystali z zakładów obcych, ale położonych w tem samem państwie. Frekwencja krajowych uzdrowisk była stosunkowo niewielka, w każdym razie zbyt mała w porównaniu z liczebnością polskiej ludności. Po wojnie wzrosła w wolnej Polsce wprost niepomiernie. A przyrost ten zastał bardzo liczne zakłady z poniszczonemi, a w każdym razie z zużytemi urządzeniami. I nie może dziwić nikogo, że są spore braki, że w łazienkach nie ma dość miejsca dla kapiących się, że przy źle urządzonych ciasnych kasach panuje natłok, że to samo dzieje się przy zdrojach wód mineralnych i t. d. Prosta sprawiedliwość każe przyznać, że zarządy naszych uzdrowisk dążą usilnie i konsekwentnie do usunięcia braków. Że tak jest istotnie, świadczą sprawozdania o stanie zakładów i o postępach robót, zamieszczane w Przeglądzie zdrojowo-kąpielowym. Znaczenie tego rodzaju sprawozdań ocenią z czasem niewątpliwie wszystkie nasze uzdrowiska.

Skoro mówimy o usuwaniu braków materjalnych, dotknąć mósimy sprawy przyrodzonych czynników leczniczych, tworzących podstawowy warunek bytu zakładu. W zasadzie chodzi tu o wodę mineralną. Każde uzdrowisko dbać musi o dostateczną jej ilość, bo może nic bardziej nie szkodzi dobrej sławie zdrojowiska, jak wieści o braku wody. Ale granice tej dbałości są jednak ograniczone. Zakreśla je sama przyroda. Frekwencja zakładu powinna zawsze i wszędzie iść w parze z zdolnością podaży. Niektóre z naszych zdrojowisk dochodzą, zdaje się, do granicy swojej wystarczalności. Tem samem staje na porządku dziennym sprawa tworzenia nowych zakładów, o tym samym zakresie wskazań leczniczych.

W Polsce mamy bezsprzecznie zamało zakładów zdrojowych z wodami kwaśnemi. W niewielu, czynnych obecnie tłoczą się chorzy po prostu. A równocześnie z tem płyną wody mineralne takiego Burkotu, Krościenka, czy Wysowej, ażeby wymienić tylko powszechnie już znane, do potoków, marnują się poprostu.

Drugi materjalny niedostatek, wymagający rychłej naprawy, to anachronistyczna zaściankowość w sprawie mieszkań. W Polsce nie ma napewno ani jednego uzdrowiska, w którem pewna część gości zdrojowych nie musiałaby się mieścić w chatkowatych, niehigienicznych i niewygodnych domkach. Budowa domów mieszkalnych, czyniących zadość współczesnym wymaganiom, to jeden z najbardziej piekących postulatów naszego zdrojownictwa. Ale równocześnie z tem podnieść trzeba także potrzebę dobrej ustawy budowlanej dla uzdrowisk i... dobrego jej wykonywania.

Obok czysto materjalnych wskazać jeszcze wypada braki, które określilibyśmy najchętniej mianem braków intelektualnych. Należą do nich, niekiedy bardzo znaczne, usterki organizacyjne i administracyjne, nieodpowiedni dobór urzędników, względnie funkcjonarjuszy administracyjnych, służby zdrojowej i służby domowej. I w tem także tkwi przyczyna wielu, bardzo wielu skarg. Trudności, z jakiemi zarządy uzdrowisk i rozmaitych przedsiębiorstw, czynnych po uzdrowiskach, spotykają się przy urządzaniu poruszonych przed chwilą spraw, zależą w znacznej mierze od właściwości narodowego charakteru naszej ludności albo, jeśli mamy mówić bez osłonek, od niedość wysokiej duchowej jego kultury. Te same niedostatki sprawiają, że w prowadzeniu przedsiębiorstw, w stosunkach między gośćmi zdrojowymi a czynnikami miejscowymi zdarza się zbyt wiele usterek.

O wymienionych przed chwilą niedostatkach naszego zdrojownictwa i o innych jeszcze wiedzą aż nazbyt dobrze sfery lekarskie i sfery przemysłowo-zdrojowe. Wiedzą i mówią o nich. Ale mówią tam i w taki sposób, ażeby je usunąć, a nie szkodzić sprawie całego zdrojownictwa. Dla tej sprawy trzeba pozyskać społeczeństwo polskie w jego własnym interesie, trzeba pozyskać Rząd polski w interesie państwa i narodu polskiego. Powszechne dobro wymaga powszechnej pracy, powszechnej staranności, a nawet ofiarności. Krytyka, która zapo-

mina o tych zasadach, nie trafia w sedno rzeczy. Ale i taką krytykę trzeba cenić, bo i ona stwarza przesłanki dla rzeczowych rozpraw i dla wypracowania dobrych planów, obejmujących w sobie wszystko, co na terenie zdrojownictwa zrobić trzeba, ażeby je postawić na takiej wyżynie, która wszystkich już zadowolnić zdoła.

PROF. DR. L. KORCZYŃSKI.

O klimacie ze stanowiska lekarskiego.

III.

CIŚNIENIE POWIETRZA. Podobnie, jak wszystkie ciała gazowe, wywiera także i powietrze pewien ucisk na swoje otoczenie. Jest on tem większy, im wyższy jest słup gniotącego powietrza i im większa gęstość powietrza. To też na poziomie mórz panuje najwyższe ciśnienie, maleje coraz bardziej w miarę wznoszenia się poziomu. Między wzniesieniem nad poziom morza a ciśnieniem powietrza zachodzi tak ścisły związek, że przy znajomości liczby, określającej jedną z tych wartości można bez błędu obliczyć drugą przy uwzględnieniu ciepłoty powietrza. Do obliczania służą znane powszechnie zestawienia. Zestawienie tego rodzaju, wyjęte z meteorologji Hanna, podajemy poniżej.

Wzniesienie n. p. m. mtr.	Ciepłota na poziomie morza °C. Średnie ciśnienie powietrza m/m Hg. 0	5	10	15	20	25	Przyrost ciśnienia przy wzroście ciepłoty o 1 °C m/m Hg.	Różnicy ciśnienia o 1 m m Hg odpowiada wzniesienie mt.
0	760	760	760	760	760	760	0·00	10·5
500	716	716	717	718	719	720	0·16	11·1
000	671	673	675	676	678	679	0·32	11·8
1500	630	632	634	636	639	641	0·44	12·5
2000	590	593	596	599	601	604	0·56	13·4
2500	553	556	559	563	566	569	0·67	14·2
3000	517	521	525	529	532	536	0·76	15·1
3500	484	488	492	497	501	5)5	0·84	16·1
4000	452	457	461	466	470	475	0·91	17·2
5000	394	399	404	4 0	415	420	1 02	19·6
6000	343	348	353	359	364	369	1·09	22·5

Opadanie ciśnienia barometrycznego, towarzyszące podnoszeniu się terenu, ma wielkie znaczenie biologiczne z powodu równoczesnego rzednięcia powietrza. W zasadzie chodzi tu bodaj wyłącznie o tlen. Jeśli tę ilość tlenu, która przy ciśnieniu jednej atmosfery, t. j. 760 m/m Hg., znajduje się w jednostce objętości, oznaczymy liczbą 100, to z malenia tej ilości w miarę podnoszenia się terenu nabierzemy jasnego pojęcia o postępującym ubytku tlenu. I tak znajduje się:

na	wysokości	0	mtr. n. p. m.	100·0%	tlenu
„	„	1000	„ „	88·2%	„
	„	2000	„ „	77·8%	„
„	„	3000	„ „	68·7%	„
„	„	4000	„ „	60·6%	„
„	„	5000	„ „	53·5%	„
„	„	6000	„ „	47·2%	„
„	„	7000	„ „	41·1%	„

Ubywanie tlenu w miarę zwiększania się wysokości uwydatnia się jeszcze dobitniej w liczbach, wyrażających jego parcie parcjalne i odsetkową objętość. I tak wynosi przy ciśnieniu powietrza

760 m/m Hg.	parcie parcjalne	160 m/m Hg.	obj.	21%
525 „	„ „	110 „	„	15%
470 „	„ „	100 „	„	13%
355 „	„ „	75 „	„	10%
240 „	„ „	50 „	„	7%

Rozrzedzenie powietrza i nieodzowny ubytek tlenu tworzą jedną z najistotniejszych cech klimatu górskiego, a zarazem jego najznamienitszy czynnik dynamobiologiczny. U osób, przybywających w góry, zmieniać się musi w odpowiedni sposób mechanizm oddychania i mechanizm krążenia. Bez tej zmiany nie mogłaby się odbywać w wystarczający sposób wymiana gazów w płucach i w krwi. Dla powstania jej i trwania bez szkody dla ustroju potrzebny jest niezbędnie dostateczny zapas energji biologicznej. To też pobyt w górach, zalecany w celach

leczniczych, przynieść może istotną korzyść tylko niezużytym, zdolnym do prawidłowego odczynu ustrojom. Tylko u nich liczyć można na wzmocnienie narządu oddechowego i narządu krążenia, na ożywienie przemiany pierwiastków i na skrzepienie całego ciała.

Ale zdolność dostosowywania się w górach do zmienionych warunków ma jednak swoje granice, których nie mogą przekraczać bez szkody nawet najsilniejsze i najsprawniejsze ustroje. Po przekroczeniu tych granic nie mogą już płuca i serce nawet przy największym wysiłku pokryć zapotrzebowania tlenu. Zjawiają się wtedy chorobliwe objawy, określane mianem choroby górskiej, a więc niepokojąca duszność, bardzo znaczne przyspieszenie ruchów serca, sinica skóry i błon śluzowych, bóle i zawroty głowy, ogólne osłabienie, zarówno fizyczne, jak psychiczne. Że stan ten zależy od niedostatku tlenu, dowodzi niezawodny skutek wdychiwań tlenu. To też wśród rynsztunku, który zabierają ze sobą zdobywcy bardzo wysokich górskich szczytów, lub powietrzni żeglarze rekordowych lotów na wielkie wyżyny, nie może nigdy brakować zbiorników, napełnionych tym gazem.

Krótka wzmianka należy się jeszcze powietrzu zgęszczonemu, albo, ażeby zostać przy pierwotnej naszej terminologji, powietrzu, o wysokiem ciśnieniu barometrycznem.

W przyrodzie, jako takiej, nie ma warunków, któreby sprowadzać mogły zgęszczenie powietrza ponad miarę jednej atmosfery. Stan barometru na poziomie morza przedstawia, praktycznie rzecz biorąc, maximum ciśnienia atmosferycznego na ziemi. Nie wynika z tego bynajmniej, ażeby powietrzu morskiemu odmawiać z tego powodu, że posiada ciśnienie tylko jednej atmosfery, większego znaczenia. Wpływ jego występuje na jaw bez jakiejkolwiek wątpliwości u osób, zjeżdżających nad morze na dłuższy, lub krótszy pobyt z okolic, położonych znacznie wyżej od poziomu morza. Nieco obszerniej będziemy o tem mówic na innem miejscu.

Technika, wyręczając, czy uzupełniając przyrodę, stworzyła wszakże warunki, w których dla celów leczniczych posługiwać się można powietrzem sztucznie zgęszczonem. Służą im osobne urządzenia, t. zw. komory pneumatyczne i przenośne przyrządy. Nadwyżka ciśnienia nie jest w nich nazbyt znaczna.

Z istotnie wysokiem ciśnieniem liczyć się trzeba w technice budowli wodnych, wobec ludzi, pracujących w t. zw. kiesonach, czyli w komorach, zanurzonych zupełnie w wodzie, otwartych od dołu i wypełnionych w celu wyparcia z nich wody bardzo zgęszczonem powietrzem, o ciśnieniu 4—4.5 atmosfer, oraz u nurków, zanurzających się w wodę w t. zw. dzwonach nurkowych. Rzeczy te obchodzą medycynę z tego powodu, że przy nieoględnem zachowaniu się, przy nazbyt szybkiem przejściu z powietrza bardzo zgęszczonego w powietrze o zwykłem ciśnieniu, powstają w ustroju bardzo poważne zaburzenia, nawet zdarzają się przypadki nagłej śmierci. Wiąże się to z wydzielaniem się gazów, wchłoniętych przez tkanki, przedewszystkiem o gaz azotu, z gromadzeniem się baniek gazu w naczyniach krwionośnych i w jamach serca, oraz wśród tkanek. W naczyniach i w sercu powstają zatory gazowe, a tem samem przerwa w swobodnem krążeniu krwi; w tkankach wywierają bańki gazu mniej lub więcej znaczny ucisk i upośledzają fizjologiczną czynność odnośnych narządów.

Raczej niemiłe tylko są objawy przyrody nerwowej, powstające po przejściu z atmosfery zwykłej w atmosferę o wysokiem ciśnieniu. Zjawiają się wtedy ból i szum w uszach, osłabienie słuchu, zawrót głowy i wcale cechujące ...omienie. Przyczynę tych wszystkich przypadłości tworzy wgniecenie błony bębenkowej i przekrwienie, wywołane przez ciśnienie zewnętrzne, wyższe od ciśnienia, panującego w jamie usznej. Zupełnie takie same zmiany i objawy powstają u ludzi, zanurzających się nagłym skokiem głęboko pod wodę, jak to czynią, często wprost dla widowiska, zawodowi sztukmistrze-pływacy. Zawrót głowy i zamroczenie świadomości wystarczają, aby pływaka ubezwładnić i stać się przyczyną utopienia. Występowaniu ich zapobiega zupełnie szczelne zamknięcie zewnętrznych przewodów usznych.

Po tych uwagach, nie należących w ścisłem tego słowa znaczeniu do klimatologji, ale nie obojętnych dla medycyny, wrócimy do właściwego naszego tematu.

Mówiąc o ciepłocie powietrza, zajmowaliśmy się jej okresowemi wahaniami i rozdziałem ciepła na ziemi. Nadmieniliśmy także, że między ciepłotą i ciśnieniem powietrza istnieje bliższy wzajemny stosunek. Powstały w ten sposób przesłanki dla przypuszczenia, że ciśnienie powietrza nie przedstawia stałej, niezmieniającej się wartości, że podlegać musi okresowym wahaniom, a dalej, że ciśnienie, zredukowane w celach porównawczych do poziomu morza, nie jest jednakowe na całej kuli ziemskiej. Spostrzeżenia barometryczne stwierdzają w zupełności słuszność tych rozumowań.

Śledząc dobowy przebieg ciśnienia, widzimy w nim dwa maxima i dwa minima. Pierwsze maximum przypada na czas między godziną 9—11 przed południem, drugie zjawia się między godziną 9—11 wieczorem. Minimum ciśnienia notują spostrzeżenia, pierwsze między godziną 3—5 rano, drugie między godziną 3—5 po południu. Amplituda wahań jest, naogół biorąc, niewielka, tem mniejsza, im bliżej biegunów leży dana okolica i im chłodniejsza jest pora roku. Średnie dobowe wahania wynoszą w Venezueli, pod 10° 27' półn. szer. geogr. 2.35 m/m Hg., w Piotrogrodzie, pod 59° 56' szer. półn. tylko 0.2 m/m Hg., w Medjolanie w lecie 0.961 m/m Hg., w zimie 0·7 m/m Hg.

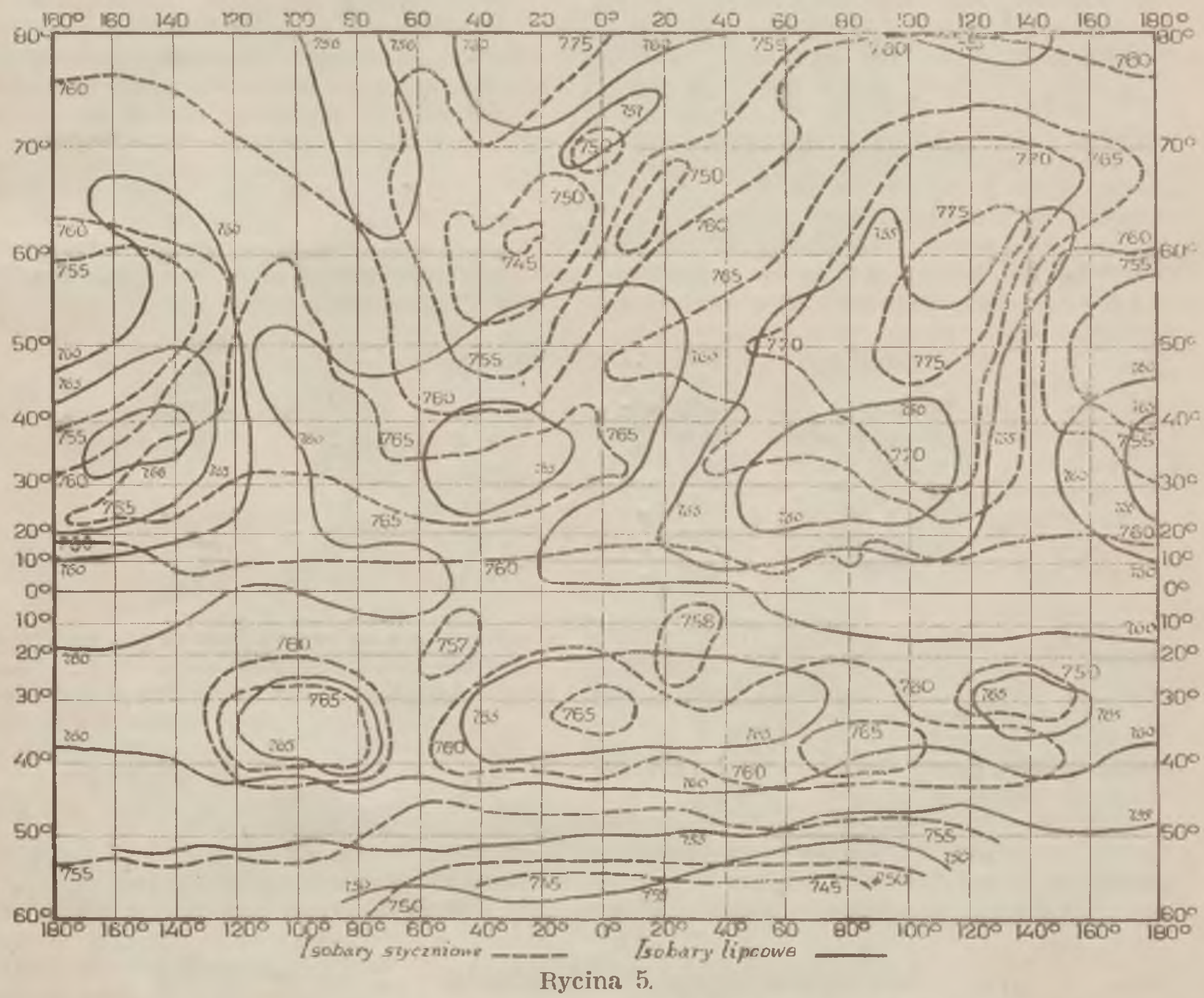
W ciągu roku zachowuje się ciśnienie wprost odwrotnie, jak ciepłota powietrza. Najwyższe ciśnienie panuje w ciasie zimowych, najniższe w czasie letnich miesięcy. Zresztą zaznacza się i tu także wpływ położenia geograficznego. Okolice, położone bliżej równika mają roczną amplitudę większą, aniżeli okolice, bliższe biegunom. W Kalkucie wynosi średnie ciśnienie w styczniu 764.57 m/m Hg., w lipcu 747.54 m/m Hg.,amplituda 17.03 m/m; w Piotrogrodzie notują spostrzeżenia w styczniu 760 m/m Hg., w lipcu 756.53 m/m Hg.; amplituda wynosi tylko 3.47 m/m Hg.

Poza wahaniami okresowemi zdarzają się wszędzie nagłe wahania nieokresowe, wielkiego znaczenia dla klimatologji lekarskiej. Różnice ciśnień dochodzą, zwłaszcza w zimie i w okolicach, wysuniętych ku biegunom, nawet do kil-

kudziesięciu milimetrów rtęci. W Berlinie wynosi taka nieokresowa amplituda 25.4 m/m, w Londynie 27.88 m/m, w Chrystjanji nawet 33.65 m/m Hg. Przyczyna wahań leży w różnem skupieniu powietrza, zależnem od ogrzania i w zmiennej zawartości pary wodnej.

Ogrzanie powietrza i jego wilgotność rozstrzygają o rozmieszczeniu ciśnienia na całej kuli ziemskiej i o przebiegu linji, łączących miejsca o równem ciśnieniu, czyli tak zw. izobarów, oraz o położeniu i o kształcie obszarów, zamkniętych temi linjami.

Najniższy stan barometru notuje meteorologja na równiku i po obu jego stronach, najwyższy w pasach przyległych, sięgających do 30°, a nawet do 40° szerokości geograficznej. W kierunku ku biegunom opada ciśnienie coraz bardziej, osiąga najniższy poziom między 60 a 70° szerokości geograficznej, aby wzróść nieco w pasach, leżących w bliskiem sąsiedztwie biegunów. Są to wszakże tylko najogólniejsze zarysy prawie że schematyczne. Nawet na południowej półkuli, odznaczającej się większą systematycznością zjawisk meteorologicznych, nie trzymają się izobary zbyt dokładnie naszkicowanego powyżej przebiegu. Na półkuli północnej przebiegają linje równego ciśnienia wśród licznych skrzywień i wygięć, skierowanych wypukłościami bądź w dół, ku równikowi, bądź w górę, ku biegunom. Godzi się także podnieść, że zwłaszcza w wschodniej połaci północnej półkuli różni się przebieg izobarów letnich i zimowych. Wiąże się z tem także wzrost rocznej amplitudy ciśnienia. Różnice ciśnień dochodzą w niektórych okolicach lądu azjatyckiego do 25 m/m Hg. Ciśnienie powietrza zachowuje się tam zasadniczo podobnie, jak ciepłota powietrza. Między przebiegiem izobarów i izotermów dostrzedz można już na pierwszy rzut oka dość znaczne analogje. (Zob. ryc. 5).



Rycina 5.

RUCHLIWOŚĆ POWIETRZA. — WIATRY. Różnice ciśnienia i ciepłoty w atmosferze sprawiają, że powietrze nie znajduje się nigdy i nigdzie w zupełnym spokoju. Panuje w niem ciągły ruch, wywołany przez dążność do wyrównywania różnic. Wyrazem jego są prądy, odczuwane przy dostatecznej sile ruchu jako wiatry. Szybkość ich, równoznaczna z pojęciem siły, zależy od wielkości różnic w ciśnieniu i od odległości miejsc, między któremi odbywa się wymiana powietrza. Im większa różnica ciśnień i im mniejsza odległość, tem naglej i z tem większą chyżością odbywa się ruch wyrównawczy. Stosunek ten wyraża bardzo dobrze zrównanie $V = \frac{\frac{B-B^1}{D}}{111}$ w którem B i B^1 oznaczają stany barometrów, D odległość miejsc o różnem ciśnieniu. Liczba 111 jest wartością stałą.

Wobec uporządkowanego przebiegu linji izobarycznych trzeba już z góry oczekiwać, że wiatry nie wieją bezładnie, że i tu także panuje pewien system. Zasadnicza wymiana powietrza w wielkim stylu odbywa się istotnie według stałych praw i w stałych kierunkach. Prądy tworzą zamknięte dla siebie systemy. Najważniejszy wśród nich tworzą wiatry pasatowe.

powszechne znaczenie mają także wiatry morskie i lądowe, wiatry górskie i dolinne. Poświęcimy im parę osobnych uwag.

Poza wąskim stosunkowo pasem równikowym, z niskiem ciśnieniem barometrycznem, w którym, praktycznie rzecz biorąc, panuje w powietrzu spokój, zwanym z tego powodu pasem kalm, lub cisz, podnosi się ciśnienie coraz wyżej i osiąga między 30 a 40° tak północnej, jak i południowej szerokości geograficznej linję szczytową. Z tych to okolic, ogrzanych już słabiej, aniżeli okolice pasa równikowego, płynie ku równikowi tuż nad ziemią prąd chłodniejszego powietrza, zwany pasatem dolnym. Nie dochodzi on aż do równika. Gubi się u skraju pasa kalm, ogrzawszy się po drodze i straciwszy swoje pierwotne stosunkowo wysokie ciśnienie. Wprost w odwrotnym kierunku płynie wysoko nad ziemią silnie ogrzane powietrze z okolic podzwrotnikowych. Prąd jego nosi nazwę pasatu górnego, czyli antipasatu.

Ani górny ani dolny pasat nie płyną w kierunku prostopadłym do równika. Przez obrót ziemi około swojej osi powstaje zboczenie, względnie odchylenie prądu powietrza, zależne od niejednakowej szybkości obrotowego ruchu ziemi w różnych szerokościach geograficznych. Wobec obrotu ziemi z zachodu ku wschodowi zbacza dolny pasat ku zachodowi, wiatr wieje z północnego wschodu na północnej, z południowego wschodu na południowej półkuli. Antipasat zbacza w kierunku wprost przeciwnym. Na północ od równika wieje jako wiatr południowo-zachodni, na południowej półkuli jako wiatr północno-zachodni.

Na tych samych prawach, co pasaty, powstają także wiatry lądowe i morskie, górskie i dolinne. Źródło ich tkwi również w różnicy ciśnień atmosferycznych.

W górach ogrzewa się powietrze zalanych promieniami słońca stoków i dna dolin o wiele silniej, aniżeli powietrze grzbietów górskich. Podnosi się w górę i płynie prądem ciepłego wiatru ku szczytom. W nocy dzieje się inaczej. Szybko chłodnące powietrze grzbietów opada ku dołowi, wiatr wieje w kierunku dolin.

Oprócz tych, stale w ciągu doby powracających wiatrów, zjawiają się w górach wiatry nieokresowe, niezmiernie ważne dla klimatologicznej charakterystyki wcale nawet rozległych przestrzeni krajów górskch. Największe znaczenie posiadają tu wiatry, zwane w krajach alpejskich Föhn, u nas w Tatrach wiatrem halnym.

Zjawianie się ich łączono dawniej z prądami, wiejącymi z Sahary. Przemawiały za tem pozornie południowy kierunek podmuchów, znaczna ciepłota i mała wilgotność powietrza. Tłómaczenie to porzucono wobec spostrzeżeń, poczynionych w stacjach meteorologicznych wdłuż drogi, którą wieją Föhny alpejskie. Spostrzeżenia te pokazały ciekawe szczegóły o ciepłocie, wilgotności i kierunku wiatru w różnych punktach ich drogi. I tak notowano po drodze, wiodącej przez szczyt góry Św. Gotharda, w kierunku z południa ku północy:

Miejscowość	Wznieś. n. p. m.	Cieplota pow.	Kierunki wiatru	Wilgotn. pow.
Bellizonco	229 mtr.	3°C	N	80°/₀
St. Vittore	268 „	2·5°C	S i SW	85°/₀
Airolo	1172 „	0·9°C	N i S	—
St. Gotthard	2100 „	—4·5°C	S	—
Andermatt	1448 „	2·5°C	SW	—
Altdorf	454 „	14·5°C	S [Fohn]	28°/₀

Uderzają w tych spostrzeżeniach różnice ciepłoty na korzyść miejscowości, położonych dalej ku północy i wzniesionych bardziej nad poziom morza, różne kierunki wiatru i różna wilgotność powietrza. Na szczegóły te zwrócił uwagę Hann i podał, opierając się na nich, mechanizm alpejskich wiatrów halnych. Punkt wyjścia dla tłómaczenia genezy tych wiatrów tworzy zachowanie się ciepłoty powietrza przy zmieniającem się jego zgęszczeniu. Wzrostowi ciśnienia towarzyszy ogrzanie, spadek ciśnienia idzie w parze z oziębieniem powietrza. Z nastaniem różnych ciśnień po przeciwnych stronach łańcucha gór podnosi się silniej ogrzane powietrze południowych stoków w górę i płynie zboczami ku szczytom grzebienia górskiego. Osiągając coraz wyższe poziomy, rzednie powietrze coraz bardziej, a wraz z tem oziębia się stopniowo. Z początku postępuje oziębianie wcale szybko, o 1° C. co każdych 100 metrów wzniesienia. Rzadkie i chłodne powietrze nie może objąć tej samej ilości pary wodnej, jaka się mieści w powietrzu gęściejszem i cieplejszem, powstaje zupełne nasycenie, wreszcie przesycenie. Para wodna zaczyna się skraplać. Wraz z tem uwalnia się pewna ilość ciepła. Oziębianie postępuje wtedy mniej szybko, o 1° C. co każdych 200 metrów wzniesienia. Po drugiej stronie grzebienia opada prąd wiatru ku dołowi. Powietrze gęstnieje i ogrzewa się w miarę obniżania się poziomu. Ciepłota rośnie co każdych 100 metrów o 1° C. Ogrzanie odbywa się, przy opadaniu prądu szybciej, aniżeli się odbywało oziębianie podczas wznoczenia się powietrza. Ciepłota wiatru jest skutkiem tego u wylotu jego drogi w dolinach, leżących na północnych stokach łańcucha górskiego, znacznie wyższa, aniżeli była na południowych. Nadto zawiera powietrze tylko bardzo niewiele pary wodnej. Nie dziwne wobec tego, że ciepłota miejsc, przez które przechodzą alpejskie wiatry halne podnosi się o wiele stopni, że z zaśnieżonej ziemi znika śnieg jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. I nie należy do niezwykłych zjawisk, że zimowy krajobraz wieczoru zmienia się przez noc w zupełnie prawie wiosenny.

Ciepłe wiatry wpływają korzystnie na wegetację. Dla Insbruku w Tyrolu i dla najbliższej jego okolicy wykazują pomiary średnią roczną ciepłotę wyższą o 0.6° C. od ciepłoty niedale-

kiego sąsiedztwa. Wiosna nadchodzi tam wcześniej, zima zjawia się później. Dzieje się to tylko przez częste wiatry południowe. Posiadają one wszakże i ujemne strony. Wzrósłszy do siły orkanu niszczą wiatry halne całe połacie lasów, zrywają dachy domostw i t. d. Na osobną uwagę zasługuje wpływ ich na ludzi. Wraz z pierwszymi ich podmuchami zjawia się u osób z wrażliwszym układem nerwowym cały szereg niemiłych przypadłości, jak bóle głowy, zaburzenia w trawieniu, przygnębienie psychiczne i ociężałość fizyczna. Niekiedy powstaje duszność, kołatanie serca, występują nerwobóle różnego usadowienia, bóle stawów i mięśni. Także i zwierzęta, dzikie i swojskie, opanowuje niepokój. Płoszą się łatwo, zachowują się nieufnie, o ile mogą chronią się do miejsc, dających osłonę przed wiatrem.

Wprost przeciwny kierunek, jak wiatry halne, posiada nie mniej silny prąd powietrzny, zwany borą. Zna ją całe pobrzeże Adrjatyku, a więc Istrja Dalmacja, a nawet dalsze, głębiej wśród bałkańskiego półwyspu położone kraje. Bora wciska się wszędzie i przejmuje lodowatym chłodem, pomimo, że ciepłota powietrza opada nie wiele tylko poniżej 0° C. Taki sam zimny, północno-zachodni wiatr nawiedza południową Francję i północne Włochy. We Francji zwie się mistral, we Włoszech maestro.

Bardzo rozpowszechniony system wiatrów tworzą morskie i lądowe prądy powietrzne. Powstają one wszędzie, gdzie ląd styka się z morzem i wszędzie okazują wybitną okresowość.

Porównując ze sobą przebieg ciepłoty na lądzie i na morzu, mieliśmy sposobność zaznaczyć, że ląd ogrzewa się nierównie szybciej wśród dnia, chłodnie znacznie prędzej wśród nocy, aniżeli woda. Różnice te sprawiają, że tak nad lądem, jak nad wodą powstają prądy powietrzne, o wprost przeciwnych kierunkach. W dzień wieje z nad wody ku lądowi na niskim poziomie chłodny wiatr morski, w górze płynie ponad nim silniej ogrzane powietrze lądowe ku morzu. W nocy zmieniają się kierunki. Z nad ochłodzonej ziemi zrywa się chłodny wiatr lądowy i ciągnie nad wodą, od wody wieje w wyższych warstwach powietrzni prąd cieplejszego powietrza nad ziemią.

Znaczenie ciągłej wymiany powietrza jest bardzo doniosłe dla kształtowania się klimatu wszystkich krajów nadmorskich. Posiadają one przez nią bardziej jednostajną ciepłotę nie tylko wśród doby, ale także wśród dłuższych okresów czasu. Dla stosunków klimatycznych całej północno zachodniej Europy posiada nad to ogromne znaczenie bezpośrednie sąsiedztwo Golfstromu. Ciepłe wiatry, które wieją z nad niego, podnoszą o wiele stopni ciepłotę Wielkiej Brytanji, Islandji i Norwegji, sprawiają, że nie ma tam zupełnie zimy w naszem pojęciu.

Obok dobowej wymiany powietrza morskiego i lądowego, objawiającej się przez wiatry, o których mówiliśmy przed chwilą, powstają jeszcze wymiany w większym stylu na tle różnic w ogrzaniu powietrza na lądzie i na morzu wraz ze zmianą pór roku. Wyrazem ich są okresowe wiatry, zwane z arabska monsunami. Zrywają się one z szczególną siłą w tych okolicach, względnie w tych częściach ziemi, gdzie wraz ze zmianą pór roku zjawiają się bardzo znaczne różnice ciepłoty i ciśnienia powietrza, czyli w połaciach ziemi z wielkiemi amplitudami odnośnych zjawisk meteorologicznych. W całej pełni dotyczy to południowo wschodniej części lądu azjatyckiego. To też panowanie monsunów rozciąga się przedewszystkiem na wybrzeża Oceanu Indyjskiego. Dla klimatu Indji angielskich i dalej ku wschodowi położonych krajów południowej Azji posiada wielkie znaczenie monsum, wiejący przez całe lato z południowego zachodu. Łagodzi on do pewnego przynajmniej stopnia skwar powietrza tych krajów. W północnej Australji wieje letni monsum z północnego zachodu i przynosi również chłodniejsze powietrze morskie.

Zasłużona wzmianka należy się jeszcze ciepłym wiatrom, wiejącym nieraz szeregiem dni w północnej części Afryki i w południowych krajach Europy. Nie są one w ścisłem tego słowa znaczeniu okresowe, ale zjawiają się tak często, że już z tego tytułu trzeba o nich wspomnieć. W Hiszpanji nosi ten wiatr nazwę solano, we Włoszech sirocco; w krajach południowych Słowian dano mu nazwę jugowina. Nawiedza on te kraje w różnych porach roku i trwa rozmaicie długo, niekiedy nawet przez parę tygodni. Prąd rozgrzanego powietrza, zwykle bardzo silny, rozlewa się po wielkich przestrzeniach. W górach półwyspu bałkańskiego przypomina jugowina swojemi właściwościami wiatry halne. Nie różni się od nich także wpływem, wywieranem na ludzi. Najazd wiatru kończy się zazwyczaj mniej lub więcej obfitymi opadami.

O wiele jeszcze przykrzejsze, a nawet wprost groźne są wiatry pustynne, samum perski i arabski, chamsin egipski, oraz harmattan, nawiedzający zachodnie części Afryki, położone na równej wysokości z Saharą.

Bibljografja polskiego zdrojownictwa

zebrał

Dr Stanisław Anatol Lewicki, lekarz zdrojowy w Krynicy.

III.

294. **Romer Eug.** Spis prac, odnoszących się do fizjografji ziem polskich za rok 1897. Kosmos 1900.

295. Idem. To samo za rok 1898. Kosmos 1901.

296. Idem. To samo za rok 1899 i 1900. Kosmos 1902.

297. Idem. To samo za rok 1901 i 1902. Kosmos 1903.

298. Idem. To samo za lata 1903—1905. Kosmos 1906.

299. **Rościszewski.** Kilka uwag o chirurgicznem leczeniu gruźlicy przy równoczesnem stosowaniu kąpieli z solanek jodowo-bromowych. P. L. 1894.

300. **Rosenblatt Emanuel.** O skutkach fizjologicznych i leczniczych wlewania do jelit większej ilości płynów. P. L. 1877.

301. **Rudzki.** O możności zastąpienia wszystkich wód mineralnych obcokrajowych polskiemi. Kron. lek. 1904, 91:

302. **Rugiewicz.** Gieołogiczeskoje isledowanje w okrestnostjach Buskich mineralnych wod. Gornyj Żurnal 1884.

303. **Ruprecht Józef.** O nowej wannie do kąpieli własnego pomysłu. Pam. warszaw. 1817.

304. **Rzączyński Gabrielis.** Historia naturalis curiosa Regni Poloniae, magni Ducatus Lituaniae, annexarumque Provinciarum. Sandomiriae, Typis Collegii S. J. 1721.

305. Idem. Auctuarium Historiae Naturalis Regni Poloniae. Magnique Ducatus Lituaniae annexarumque Provitiarum. 1742. Dzieło pośmiertne.

306. **S. J.** Die Bruchstücke Badeörter und Gesundbrunnen des österr Kaisertums. Brünn, 1821.

307. **S. P.** Do kąpiel. Dziennik polski. Lwów 188?

308. **S. W.** Prawo wywłaszczania w zastosowaniu do zdrojowisk krajowych. Zdrojow. 1872.

309. **Satkie.** Wyniki pięcioletnich zapisków anemografji w Tarnopolu. Kosmos 1887.

310. Idem. Badania nad szybkością i kierunkiem chmur w Tarnopolu. Rozpr. Wydz. mat.-przyrod. Akad, Um, 1895:

311. **Stella-Sawicki Jan.** Les eaux minerales en Pologne. 1870.

312. **Ritter Karl von Schindler.** Geognostische Bemerkungen über die Karpath. Gebirge in dem Königreich Galizien u. Lodomerien. Wien 1815.

313. **Ściborowski Władysław.** Pogląd na ruch i postęp w zdrojowiskach krajowych w r. 1864. Kraków 1865, także P. L. 1865 Nr. 21.

314. To samo za rok 1865 P. L. 1866 Nr. 20.

315, To samo za rok 1867 P L. 1868 Nr. 22.

316. To samo za rok. 1868 P. L. 1869 Nr. 20,

317, To samo za rok 1869 P. L. 1870 Nr. 27.

318. To samo za rok 1870 P. L. 1871 Nr. 23.

319. Idem. O ruchu i postępie w uzdrowiskach krajowych. Gazeta Lwowska 1868. Nr. 30.

320. Idem, Wiadomości topograficzno-statystyczne o zdrojowiskach krajowych, wraz z krótkim przewodnikiem dla osób do wód krajowych udających się. Referat na posiedzeniu komisji balneolog. Tow. lekarsk. Krak. d. 13/IV 1877 zobacz Sprawozd. tejże Komisji 1877 — miał być drukowany w Roczniku przemysłowo-handlowym, wydaw. przez Krasnodębskiego w Warszawie.

321. **Siarczyński Fr.** Galicja, jej ziemie, płody i ludy. Gazeta liter. wileńska 1857. VII.

322. **Siemiradzki.** Geologie der polnischen Länder, Lemberg 1903—1909. Także po polsku.

323. **Simon Fr.** Die Heilquellen Europas. Berlin 1836.

324. Składnica hurtowna i drobiazgowa, kraj. wód mineralnych kraj. Związku zdrojowisk i uzdrowisk.

325. **Skobel Fryderyk.** O użyciu lekarskiem wody morskiej. Roczn. Wydz. lekarsk. Uniw. Jagiell. III, 1840.

326. Idem. O równoważnikach farmakodynamicznych dla głównych składników wód lekarskich. R. T. N. K. Poczet III. 1861, V. 408.

327. Idem. Germanizacja na polu balneologji. P. L. 1871.

328. **Skorulski A.** AA. LL. et Philos. Doctoris. Commetarium Philosophiae Physicicae generalis et specialis etc. Vilnae 1753.

329. **Skórczewski Bolesław.** O związku między chłonieniem wód lekarskich a wydzielaniem moczu. P. T. L. W. 1877.

330. Idem. O wpływie ciepłoty wód lekarskich na chyżość ich chłonienia w przewodzie pokarmowym. Warszawa 1877.

331. Idem. O kąpielach borowinowych. Część I. teoretyczna. P. T. L. W. 1879.

332. Idem. Djetetyka kąpielowa, czyli nauka, jak zachować się należy podczas leczenia w zdrojowiskach. Warszawa 1880. Ocena tegoż przez K. G. w P. L. 1880, Nr. 29.

333. Idem. Rzut oka na geograficzne rozpołożenie zdrojowisk i zakładów leczniczych w Polsce. Krynica 1889.

334. Idem. Sprawy zdrojowisk i uzdrowisk w Galicji. Kraków 1904.

335. Idem. Potrzeba prac naukowych do rozwoju uzdrowisk w Galicji. P. L. 1904, 307.

336. Idem. Urządzenia hygjeniczne w zdrojowiskach i uzdrowiskach Galicji. P. L 1904, 282.

337 Idem. Stosunki sanitarne w zdrojowiskach i uzdrowiskach w Galicji P 1 1904, 246

338. Idem. Rzut oka na sprawy zdrojowisk i uzdrowisk w Galicji. P. L. 1904, 248.

339. Idem. Komisja zdrojowa (klimatyczna). P. L. 1904, 295.

340. **Skórczewski Witold.** Wpływ kąpieli gazowych mineralnych na krażenie krwi. Część I. P. L. 1910 i osobna odbitka.

341. Idem. Wpływ kąpieli gazowych na krążenie krwi u ludzi ze zmianami w narządzie krążenia, w szczególności z wadami serca. Część II. P. L. 1910 i osobna odbitka.

342. Idem. Die Wirkung der Kohlensäuerebäder auf Blutcirculation und Herzarbeit. Odbitka z Zeitschr. f. experim Pathologie u. Therapie. Berlin 1911.

343. **Słowaczyński A.** Statistique generale de la ville de Krakovie et de son territoire et du royemme de Galicie. Paris 1839.

344. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. redakt. Filip Sulimierski, Bronisław Chlebowski i Władysław Walewski. Warszawa 1880.

345. **Smoleński A.** Bericht über die Fortschritte der Balneologie in den polnischen Ländern mit besonderer Berücksichligung des Curwesens in Galizien während der letzten 5 Jahre. Schmidt's Jahrbüch. d. gesamt. Medizin 1887 Bd. 214, także osobna odbitka.

346. Idem. Parę słów z powodu artykułu Dra Z. Kramsztyka. Med. 1886, 77.

357. Idem. O hidroterapji suchot płucnych. P. L. 1887.

348. Idem. Uwagi nad hidroterapją niektórych nerwic oddechowych Med. 1887.

349. Idem. Zadania hidroterapji w chorobach serca. Wiadom. lek. 1887.

350. Idem. Kilka słów o cierpieniach obojętnych. Wiadom. lek. 1887.

351. Idem. Hidroterapja. Kraków 1889.

352. **Sochacki J.** Zestawienie wód mineralnych najczęściej używanych w Kijowie. Kijów 1910.

353. **Soczyński Karol.** Rękopism, w którym wykłada wody i kąpiele w Karpatach itd.

354. **Sokołowski A.** W sprawie leczenia klimatem swojskim. Gaz. lek. 1882.
355. Idem. Leczenie klimatyczne suchot płucnych. Odczyty klin. wydaw. przez Gaz. lek. odczyt 54.
356. **Spiegel E.** Wjestn. Wodoletich. 1887, Nr. 6.
357. Spółka do podniesienia zakładów lekarskich zdrojowisk krajowych. Dziennik literacki, Lwów, 1859 II. 1080.
358. **Srebrny Z.** Prawodawstwo sanitarne dla miejscowości leczniczych. Med. 1905, 467.
359. **Sroczyński.** Z dziennika podróży w „Kolumbie". Pam. podróży 1829.
360. **Starovolschii Sim.** Polonia nunc denuo recognita et aucta. Accesserunt tabulae geographicae, cum praefatione Herm. Conringqui. Wolferbyti 1656.
361. **Staszyc St.** O ziemiorództwie gór dawnej Sarmacji a później Polski. R. T. W. P. N. 1810, VI, 1—85.
362. Idem. O ziemiorództwie Karpatów i innych gór i równin Polski Warszawa 1815.
363. W sprawie statutu zdrojowego. Zdroj. 1874, Nr. 7.
364. **Stęczyński M. B.** / Okolice Galicji. Lwów 1847.
365. **Struthii Josephi.** Sigismundi Augusti Regis Poloniae medici, Ars sphygmica. Basilea 1602. (str. 207: balneorum calidorum pulsus).
366. **Świadek.** Zwierciadło prawdy (wierzytelna korespondencja z naszych miejsc kąpiel.). Ilustracja polska 1902. Nr. 35.
367. **Szajnocha Władysław.** Studja geologiczne w Karpatach zachodnich. Kosmos 1886.
368. Idem. Die Mineralquellen Galiziens, Lemberg 1891.
369. Idem. Źródła mineralne Galicji. pogląd na ich rozpołożenie, skład chemiczny i powstawanie. Rozpr. Wydz. matemat.-przyrodn. Akad. Umiejetn. T. XXII. 30—40 i osobne wydanie. Kraków 1891.
370. **Joannis de Szamotuły sen Johnston Poloni.** Idea medicinae practicae. Amstelodami 1652 (str. 125).
371. **Szlijaposzników.** Anreiger der Curorte. Charków 1894.
372. **Szokalski.** O najpilniejszych potrzebach zdrojowisk naszych. Referat na posiedzeniu Wydz. balneo-klimat. Tow. hygjen. warsz. zobacz protokół tegoż posiedzenia Zdrowie 1912, 568; tamże dyskusja.
373. **Talko-Hryncewicz.** Przyczynek do klimatologji Azji wschodniej. P. L. 1896
374. **Tchórznicki J.** Co się dzieje o wód? Zdrowie 1889.
375. Idem. Eksploatacja wód. Zdrowie 1890.
376. Idem. O hygjenicznem znaczeniu lasu. Zdrowie 1894.
377. Idem. Dane statystyczne dotyczące frekwencji w naszych zdrojowiskach i uzdrowiskach za ostatnie lata. Referat na posiedzeniu Wydz. zdrojow Tow. hygjen. warsz. zobacz protokół tegoż posiedzenia Zdrowie 1904, 937; tamże dyskusja
378. **Temple Rudolf.** Ueber die Mineralquellen in oesterr. Königreiche Galizien. Archiv f. Balneologie, Neuwied 1862, 25.
379. **Torosiewicz Teodor.** Lettre au Chevalier De Carro sur quelques eaux minerales de la Galicie. 1839; odbitka z De Carro, Almanach de Carlsbad.
380. Idem. Wykaz wód lekarskich w Galicji z kilkoma wiadomościami o bliższych Krakowa. Roczn. Wydz. lekarsk. Uniw. Jagiell. 1841, IV, oddz. 2, 356.
381. Idem Źródła mineralne w Królestwie, Galicji i na Bukowinie pod względem fizyczno-chemicznych własności tudzież rozbiór fizyczno-chemiczny wód mineralnych w Iwoniczu. Lwów 1849. Wyciąg z tego po niem. München 1850. Rozbiór tej pracyw T. L. 1849, 257.
382. **Tripplin T.** Wycieczki na stoki Karpat galicyjskich i węgierskich ze szczególnym poglądem na ich wody mineralne i na ich uzdrawiające żywioły: rośliny, nabiał i wino. Bibljot. warsz. 1855. II, 82.
383. **X. Trzciński Andrzej.** Nauka o rozpuszczeniu wody powietrzem kwaskowem. Kraków 1787.
384. **Turek.** De Aquis muriaticis regni Galiciae. Vindobonae 1836.
385. **Tylkowski Adalbert.** Philos. Doct. et Profes. Meteorologia curiosa Cracoviae 1669. Pars III de Aquis, de vi medica aquarum etc
386. Idem Phylorophia curiosa. Olivae 1680
387. **Tyszkiewicz W.** Przyczynek do stosowania zabegów wodoleczniczych. P. L. 1897.
388. Ustawa z dnia 12/10 1908 urządzająca stosunki zdrojowisk i uzdrowisk w Królestwie Galicji i Lodomerii z Wielk. Księstw Krakow. Dziennik Ustaw Krajow 1908 365.
389. Uzdrowiska i zdrojowiska (Iwonicz, Nieklań, Inowódz, Szczawnica). Tyg. Ilustrow 1891.
390. Nasze uzdrowiska Dodatek do dziennika Dzień, Warszawa 1913.
391. **Walter.** Geologiczne studja. Kosmos 1895.
392. **Warschauer.** Pogląd na postęp zdrojowisk krajowych w r. 1861. P. L. 1862.
To samo za r. 1862. P. L. 1863.
393. **Wąsowicz M.** Streszczenie teorji prof. Dra Radziszewskiego. wyjaśniającej powstawanie nafty i szczaw alkaliczno-słonych. Czasop. Aptek. VII. 1878.
394. **Wąsowicz Zygmunt.** Kilka uwag o czynnikach działających w kąpieli mineralnej na ustrój ludzki. Przewodn. kąpiel. 1904.
395. Idem W sprawie rozwoju naszych zdrojowisk. Odpowiedź na kwestionarjusz Namiestnictwa. Przewodn. kąpiel. 1904, Nr. 12.
396. Idem. Zdrojowiska w Sejmie Krajowym. Przew. kąp. 1906.
397. Idem. Najistotniejsze potrzeby i braki zdrojowisk i uzdrowisk krajowych ze stanowiska lekarskiego. Przewodn. kąp. 1906. Nr. 7.
398. Idem. Akcja krajowa dla podniesienia rozwoju zdrojowisk i uzdrowisk w roku ubiegłym. Pamiętn. polsk. Tow. balneolog. II. 1909.
399. Jakie choroby przewlekłe nadają się do leczenia w zdrojowiskach polskich. Wykład na posiedz. Tow. lekarsk. krak. dnia 24/5 1912, zobacz protokół tegoż posiedzenia P. L. 1912. Nr. 19.
400. Idem. Wskazania lecznicze dla naszych zakładów zdrojowo-kąpielowych. Pam. polsk. Tow. balneolog. III. 1913.
401. **Weber-Mayer.** Klimatoterapja i balneoterapja. Przekład i uzupełnienie Dra T. Borzęckiego. Warszawa 1909.

402. **Weinberg A. M.** Tablice składu chemicznego wód i kąpieli mineralnych. Warszawa 1872.

403. **Wierzbicki.** Wyniki spostrzeżeń meteorologicznych, dokonanych staraniem Towarzystwa Tatrzańskiego. Pam. Tow. Tatrz. T. I—XX.

404. Idem. Wyniki spostrzeżeń meteorologicznych, zestawione w Obserwatorjum krakowskiem. Sprawozd. Kom. fizjograf. 1886-1889.

405. Idem. Spostrzeż. magnetyczne w Tatrach i w Wieliczce. Rozpr. Wydz. mat.-przyr. Akad. Umiej. 1890.

406. Idem. Ozon powietrzny i jego znaczenie hygjeniczne. Krynica 1894.

407. **Wiślicki J. M** Opis Królestwa Polskiego pod względem historycznym, statystycznym, rolniczym, fabrycznym, handlowym, zwyczajowym. Warszawa 1850.

408. Wody lekarskie w Galicji istniejące. Głos, Lwów 1861.

409. Wody mineralne. Dodatek do Gazety lekarsk. Warszawa 1875.

410. W sprawie badania wód mineralnych krajowych. Zdrowie 1909, 439.

411. Wystawa balneologiczna. Zdrowie 1911. XXVII, 560.

412. Okrężna wystawa zdrojowa. Zdrowie 1911. XXVII, 708.

413. **Ogończyk-Zakrzewski Marjan.** O wodach kruszcowych w Galicji i ich pewnych opisach, a w szczególności o odkryciu, własnościach i używaniu wód siarczanych we wsi Szkło pod Jaworowem. Czasop. Zakładu Ossolińskich 1828. III, 85 i 1829. I, 68.

414. **Zaleski Stan.** O rejestrowaniu chorych w uzdrowiskach. P. L. 1906, 225.

415. Idem. O promieniotwórczości wód mineralnych. P. L. 1911.

416. **Zanietowski Józef.** Kilka uwag o radioczynności wód i leczniczem znaczeniu emanacii. Pam. polsk. Tow. balneolog. III Kraków, 1913.

417. Idem. Kilka uwag o systemizacji naszych zdrojowisk i uzdrowisk oraz o analizie naszych zdrojowisk w świetle nowszych teorii. Przewodn. po zdrojow. i uzdrow. polsk. Kraków 1913; także Pam. polsk. Tow. balneol. III. Kraków 1913.

418. Idem. Kilka słów o balneografji ziem polskich w stosunku do topografii zdrojowisk Europy. Pam. polsk. Tow. balneolog. III. Kraków 1913.

419. Idem. O systemizacji środków integralnych i pomocniczych w balneologii oraz o ich stosunku do medycyny wogóle a do neurologii w szczególności Pam. polsk Tow. baln. III. Kraków 1913.

420. **Zaw. J.** Utile cum dulci (wycieczki do zdrojowisk). Kr. lek. 1892, 471.

421. **Zawadzki J.** Ze zdrojowisk krajowych. Zdrowie 1890.

422. Idem. Ważniejsze zdrojowiska. Kurjer Warszawski 1895 i osobna odbitka 1896.

423. Idem. Kwestjonarjusz dla badania miejscowości letnich i zdrojowisk. Zdrowie 1900, 550.

424. Idem. W sprawie internatów w naszych zakładach zdrojowych. Kr. lek. 1898, 285.

425. Idem. Towarzystwo balneologiczne. Kr. lek. 1898, 252.

426. Idem. O postępie w naszych letniskach i zdrojowiskach. Zdrowie 1909, 236.

427. Zdroje i kąpiele mineralne polskie, Tygodn. krakow. 1834, 167.

428. Nowe Zdroje Zdrowie 1912, 579.

429. Nasze Zdroje, czasop. ilustr., organ kraj. Związku zdrojowisk i uzdrowisk, redakt. Dr. Juljusz Bandrowski. Lwów 1910—1914, także dodatek niemiecki.

430. Zdrojowiska, tygodn. kąpiel., organ Tow. tatrzańskiego, redakt. Dr. B. Lutostański. 1872—1874.

431. Zdrojowiska polskie (statystyka chorych w Żegiestowie 1875—1884 i w Iwoniczu 1881—1884). Zdrowie 1885.

432. Zdrojowiska krajowe. Zdrowie 1888.

433. Zdrojowiska krajowe P. L. 1896, 673.

434. Zdrojowiska, czasop. redakt. Dr. Władysław Mikucki i Wiktor Doležan. Tarnów 1898.

435. Popierajmy zdrojowiska krajowe. Głos lekarzy 1905, Nr. 9.

436. Zdrojowiska galicyjskie i skarga lekarzy na nie. Zdrowie 1910, 866.

437. Sprawa znaczenia społecznego oraz przyszłość zdrojowisk. Zdrowie 1911 571.

438. W sprawie zdrojowisk galicyjskich (sprawozdanie z wiecu w Krynicy). Zdrowie 1912, 755.

439. Nasze zdrojowiska (zestawienie frekwencji). Zdrowie 1912, 756.

440. Stosunek lekarzy zdrojowych do lekarzy ordynujących. Głos lekarzy 1905, Nr. 10.

441. **Zeischner Ludwik.** O wodach kwaśnych czyli szczawach w Karpatach. Pamiętn. farmaceut. III Kraków 1836. 265. Treść tego w Roczn. Wydz. lekarsk. Uniw. Jagiell. 1843. VI, 301.

442. Idem. Ergebisse von Torosiewicz Analysen Karpatischer Mineralquellen. Leonhard's u. Brun's Jarhb. f. Mineral. Geognosie u. Petrefactenkunde 1839, 424.

443. Idem. O temperaturze źródeł tatrowych i pasm przyległych. Bibliot. warszaw 1844. (Odkrycie Jaszczurówki).

444. Idem. Podróże po Beskidach czyli opisanie części gór karpackich zawartych między źródłami Wisły i Sanu. Gazeta lwowska 1851 i 1852.

445. Idem Sauerlinge in den Beskiden. Neues Jahrb. f. Mineral. Geolog. u. Paleont. 1870,

446 **Zieleniewski Michał.** Wody lekarskie Galicji zachodniej. Gwiazdka cieszyńska 1859.

447 Idem, Mleko serwatka i żentyca, pod względem leczniczo-zdrojowym. R. T. N. K Poczet III, 1860.

448. Idem. Pogląd na ruch i postęp zdrojowisk ojczystych w r. 1860 dostrzeżony. R. T. N. K. Poczet III, 1861; także T. L. 1862.

449. Idem. Rozbiór wniosku prof Majera w przedmiocie obniżenia cen w naszych zdrojowiskach dotąd używanych. P. L. 1863.

450. Idem. Czy drogo, czy tanio w naszych zdrojowiskach Kraków 1864; także czasop. Krynica 1875.

451. Idem. O borowinie i zastosowaniu jej na kąpiele w ogólności, z poglądem na torfowiska w Polsce i na kąpiele borowinowe udzielane w Krynicy. Warszawa 1866; także Tyg. lek 1865, 9.

452. Idem. Wiadomość o związku szpitali w zdrojowiskach galicyjskich. T. L. 1866. Nr. 5 i nast:

453. Idem. O sposobach ogrzewania szczaw żelazistych na kąpiele t. L. 1866. Nr. 6—7.

454. Idem. Zakłady zdrojowo-kąpielowe w Galicji. Tyg. ilustr. 1871, 273.

455. Idem. Bemerkungen über die Entwickelung der wichtigeren polnischen Brunnenanstalten. Jahrb. f. Balneologie, Wien 1872.

456. Idem. O napełnianiu wód lekarskich na sprzedaż rozsyłanych w ogólności, z dołączeniem opisu napełniania szczawy żelazistej w Krynicy. R. T. N. K. 1860. Odz, II, 163:

457. Idem. Ilustrowany opis zakładów zdrojowo-kąpielowych w Galicji istniejących. Kraków 1872; wydanie II, Kraków 1894.

458. Idem. Zdroje żelaziste polskie, czasop. Krynica 1873.

459. Idem. Zakłady zdrojowo-kąpielowe Galicji. Warszawa 1873; także czasop. Krynica 1873.

460. Idem. Rys balneologji powszechnej. Warszawa 1873.

461. Idem. Słowiańskie łaźnie — kąpiele rzymskie czyli wschodnie — takież mineralne parowe — pod względem historycznym i balneoterapeutycznym. Czasop. Krynica 1875.

462. Idem. Nasze zdrojowiska a zapowiedziana wystawa balneologiczna w Frankfurcie w r. 1881, P. L. 1880.

463. Idem. Nasze wody mineralne i zakłady zdrojowo-kąpielowe. Odbitka z Gazety lwowskiej 1886.

464, Idem, Rys balneoterapji, Kraków 1886; także Med, 1889, Ocena dra Ź--a w P. L. 188[illegible], 313

465. Idem. Sprawy polskich zakładów zdrojowych. Lwów 1887; to samo Warszawa 1888.

466. Idem Czego najpilniej potrzeba dla ulepszenia naszych zdrojowisk Med. 1887,

467 Idem Słownik bibljograficzno-balneologiczny zakładów polskich zdrojowo-kąpielowych, wodoleczniczych, klimatycznych, żętycznych, kumysowych, kefirowych. Wyd. II, Kraków 1889, także P. T. L. W. 1888. Zeszyt IV i nast:

468. Idem Sprawy naglące polskich zakładów zdrojowych. Wyd III, 1889

469. Idem. Rys balneotechniki na użytek właścicieli, zarządów zdrojowych i lekarzy zdrojowych. Warszawa 1890.

470. Idem. Skorowidz ważniejszych zakładów zdrojowo-kąpielowych. Kraków 1893.

471. Wiadomość o źródłach mineralnych w Galicji. Kalendarz lwowski 1845.

472. **Zuber Rudolf.** Uwagi krytyczne o poglądach dra Szajnochy na pochodzenie źródeł solnych i siarczanych w Galicji. Kosmos 1893, 45. (1903?).

473. Związek zdrojowisk i uzdrowisk krajowych i biuro informacyjne o zdrojowiskach. Zdrowie 1909, 420.

474. **Żebrawski Teofil,** Wanna służyć mająca do kąpieli falistej. R. T. N. K, 1860, 276:

475, Idem. Narząd do prędkiego ogrzewania wody mineralnej do picia. R. T. N. K. 1860, 274.

476. Idem, Mapa zdrojowisk lekarskich w Galicji i Bukowinie, Kraków 1862,

477. Idem. Wykaz zdrojowisk lekarskich Galicji i Bukowiny dla objaśnienia mapy tychże zdrojowisk. Kraków 1862.

478. **Życki i Moszyński**. Rozbiór wód mineralnych litewskich, opis i wskazania do nich użycia i stosowania. Praca złożona na konkurs Tow lekarsk. w Wilnie w r. 1855; czy drukowane, nie wiadomo. Zobacz W. Zahorski. Dzieje Tow. lekarsk. w Wilnie w P. T. L. W. 1898, 78:

479, Rzut oka na rudnie i wody żelazne w Galicji, przez obywatela mieszkającego w górach Karpackich. Pamiętn. lwow. 1817, III, 128:

Korespondencje i sprawozdania.

IWONICZ.

Zakład iwonicki leży na wysokości 450 m. n. p. m. w dolinie, okolonej lesistemi wzgórzami. Srodkiem doliny płynie potok Lubatówka, dopływ pobliskiego Wisłoka, ujęty w części swego biegu w kamienne obramowanie. Estetyczne wrażenie sprawiają kształtne mostki, zbudowane z kamienia, łączące brzegi potoku.

Jako miejscowość lecznicza znany był Iwonicz już w pierwszej połowie XVII wieku. Swiadczą o tem rozprawka lekarza przemyskiego Dra Jana Sechkiniego p. t „Cenzura o wodzie iwonickiej", oraz notatka w aktach kościoła prafialnego z r. 1639., w protokule wizytacji kanonicznej odbytej przez ks. Fryderyka Alembeka, doktora św. teologj i sekretarza królewskiego, Dowiadujemy się z tych pism, że do Iwonicza zjeżdżali się wtedy chorzy z Polski, z Węgier i z dalszych krajów. W drugiej połowie XVII wieku podupadł Iwonicz zupełnie, wreszcie poszedł w zapomnienie. Trwało to aż do początku XIX wieku. W tym czasie przeszedł Iwonicz z rąk Ossolińskich na własność rodziny hr. Załuskich.

Dzieło odnowy zakładu iwonickiego rozpoczęło się rozbiorem jego wód mineralnych, wykonanym w roku 1837, W roku 1857 odwiedził Iwonicz niezapomnianej pamięci profesor Dietl, poznał wielką wartość jego zdrojów i streścił swoje spostrzeżenia w znanej polskim balneologom rozprawce p. t. Zródła lekarskie w Iwoniczu. Dostało się wtedy Iwoniczowi miano księcia wód jodowych, przechowane aż do naszych czasów. Historja zakładu iwonickiego dostarcza dowodów wielkiej staranności jego zarządów i trwałej pieczołowitości jego właścicieli. Na szczególne podniesienie zasługuje na szeroką skalę zakrojona działalność hr. Michała Załuskiego. Sprawiła ona, że Iwonicz należał w ostatnich dziesięcioleciach XIX. wieku do najświetniejszych uzdrojowisk. Częste rozbiory wód, racjonalne roboty około ujęcia zdrojów, planowe budowle domów, wielka dbałość o parki, drogi i ścieżki, sprężysta administracja zapewniały Iwoniczowi pierwszorzędne stanowisko. I trwało tak aż do wojny. Wojna zniszczyła bardzo wiele Ale nie zniszczyła tradycji wytrwałej i planowej pracy. Już bardzo względnie ry-

chło po nastaniu spokoju stanął Iwonicz w szeregu czynnych uzdrojowisk i czyni co roku widoczne postępy.

Zakład rozporządza jako podstawowym czynnikiem leczniczym woda mineralną 6-ciu zdrojów, zdroju Karola, Amelji, Emmy, Heleny, Józefa i Adolfa. Cztery pierwsze należą do rzędu solanek jodowobromowych, zdrój Józefa daje wodę żelazistą, zdrój Adolfa wodę siarczaną. O rodzaju i ilości najistotniejszych składników wody zdrojów słonych objaśnia zamieszczone poniżej zestawienie (według śozbioru K. Trochanowskiego z r. 1907).

	Zdrój Karola	Zdrój Kamelji	Zd ój Emmy	Zdrój Heleny
Chlorku sodu . .	8·763	8·123	8·241	4·630
Dwuwęglanu sodu	2·968	2·315	2·341	1·630
„ litu	0·044	0·027	0 040	—
Jodku sodu . . .	0·022	0·011	0·006	0·002
Bromku sodu . .	0·037	0·021	0·019	0·011
Wolnego CO_2 . .	0·788	0 641	0·658	-
Suma składników .	13·509	12·072	12·259	7·456

Woda ze zdroju Emmy służy tylko do kąpieli. Wydajność jego dobowa wynosi prawie 700 hektolitrów.

Dom kąpielowy rozporządza 239 wannami.

Zakład posiada urządzenia do elektroterapji, do leczenia światłem i do mechanoterapiji.

Porady lekarskiej udzielają dwaj lekarze zakładowi, Dr J. Aleksiewicz i Dr Turzański, oraz czterej lekarze wolno praktykujący.

Goście zdrojowi mieszczą się w 32 domach o 500 pokojach. Urządzenie pokoji zupełnie przyzwoite, oświetlenie elektryczne. Brakuje pościeli. Poza tem rozporządza zakład domem hotelowym o kilkunastu pokojach. Pobyt w hotelu ograniczony do 3 dni. Nadto znajdują się dwa pensjonaty, Zofijówka i Ustroń.

Pożywienia dostarczają dwie restauracje zakładowe, kontrolowane przez lekarzy i zarząd.

Opłata kuracyjna wynosi 28 zł., dla osób towarzyszących 22 zł. Dzieci do 10 lat są wolne od opłaty.

Ceny kąpieli: W I. i III. sezonie 1-sza kl. — 3 zł., 2-ga kl. — 2·50 zł., 3-cia — 1·70 zł.; w II. sezonie 1-sza kl. — 4 zł., 2-ga kl. — 3·50 zł., 3-cia kl. — 2·50 zł.

Cena mieszkania i utrzymania w pensjonatach wynosi 6—8 zł., ceny pokoji wahają między 2 a 10 zł. za dobę. Pokój w hotelu kosztuje 3 zł. za dobę.

Ceny w restauracja niższe aniżeli w pierwszorzędnych restauracjach warszawskich i krakowskich.

Początek sezonu 15 maja, koniec 30 września.

Rano od 7-ej do 9-tej, po południu od 5-ej do 7-ej koncerty orkiestry 2-go pułku strzelców podhalańskich,

Frekwencja zakładu w r. 1924. 5.413 osób.

Na najbliższą przyszłość projektuje Dyrekcja budowę nowych domów mieszkalnych, nowe umeblowanie mieszkań w istniejących domach, rekonstrukcję dróg i ścieżek w zakładzie.

Dyrekcja Zakładu.

Dr WŁADYSŁAW PODSOŃSKI

Lekarz zakładowy w Lubieniu Wielkim.

O działaniu siarki i wód siarczanych z szczegolnem uwzględnieniem zdrojów Lubienia.

Siarka, prawidłowy składnik komórek ciała ludzkiego, stosowana w bardzo małych ilościach przez dłuższy przeciąg czasu, wywiera niewątpliwy wpływ farmakodynamiczny na ustrój. Dowodzą tego stwierdzone przez bardzo już stare doświadczenie zbawienne skutki leczenia w zdrojowiskach, rozporządzających zdrojami wód siarczanych. Fakt ten trzeba uznać i liczyć się z nim pomimo tego, że nie umiemy go jeszcze naukowo rozjaśnić, według zasad medycyny eksperymentalnej.

Zakres leczniczego zastosowania siarki, względnie jej połączeń jest bardzo obszerny. Używamy jej jako środka odkażającego, jako leku przeczyszczającego, w chorobach skóry w celu wywarcia wpływu na naskórek. Wiemy dalej, że przetwory siarkowe wpływają korzystnie na przewlekłe zapalne i degeneratywne sprawy w stawach, nawet na sprawę gruźliczą, na nieżyty dróg oddechowych, zwłaszcza suche, że działają kojąco na układ nerwowy.

W tej chwili obchodzi nas przedewszystkiem działanie siarki w chorobach narządu ruchowego, t. zn. kości, stawów, mięśni i nerwów. Obarczeni niemi chorzy dostarczają najwięcej materjalu do leczenia w zdrojowiskach wód siarczanych.

Na mechanizm biologiczny działania siarki rzucają nieco światła doświadczenia, zajmujące się poznaniem skutków wstrzykiwań siarki w tkankę mięśniową. Wkrótce po wstrzyknięciu zjawia się stan gorączkowy. Diureza zwiększa się po przemijającem osłabnięciu. Według Heubnera i Bascha zwiększa się wydzielanie azotu w moczu. Nadto pojawia się w większej ilości urobilina. Zmiany te utrzymują się około 7 dni. Mayer-Bisch stwierdził wzmożone wydzielanie obojętnej siarki i wnosi na tej podstawie o większem zyżywaniu białka.

Siarka działa w ustroju utleniająco i redukująco, a więc wpływa korzystnie na przemianę materji. O działaniu, podniecającem utlenianie, świadczy spostrzeżenie, że przy fermentacji drożdżowej przyjmuje siarka wodór, tworząc H_2S a następnie utlenia się (Heffters),

Siarka nastraja organizm i ożywia wśródtkankowy chemizm odżywiania.

Siarka dostaje się do organizmu tak przez skórę jak i przez inhalacje w czasie kąpieli.

Do rzędu bardzo wartościowych przedstawicieli siarczanych zakładów kąpielowych należy Lubień wielki, znany w literaturze już od XVI wieku. Lubień dzieli od Lwowa niespełna 30 kilometrów. Leży on na szlaku Sambor—Sianki i ma doskonałe połączenia kolejowe.

Zakład kąpielowy został w czasie ostatnich wojen doszczętnie zniszczony. Odbudowa postępuje szybko od r. 1921 dzięki niespożytej energji właściciela Br. Brunickiego. Zakład kąpielowy posiada gmach łaziebny z 60 przedziałami kąpielowymi, zaopatrzonymi w wanny porcelanowe i żelazne emaljowane Woda siarczana, ogrzewana parą, nie traci swych naturalnych składników. Źródło jest ujęte przez specjalistę inżyniera. Znakomita borowina, wydobywana z mokradeł siarczanych zawiera 10% ałunu. W roku bieżącym zostało oddane do użytku emanatorjum radowe. Wziewanie zimnych par siarczanych aparatami systemu Bullinga zostało wprowadzone na życzenie śp. profesora Jurasza i świadczy niesłychane usługi w przewlekłych chorobach krtani i w przypadkach zgrubień strun głosowych. Prócz tego rozporządza Zakład urządzeniami do elektro- i helioterapji.

W roku 1924 było około 2000 chorych a wydano około 40.000 kąpieli.

W Lubieniu wielkim leczą się przedewszystkiem ze znakomitym skutkiem gośćcowe sprawy stawowe, tak świeże jak i zastarzałe ze znacznemi zmianami zapalnemi i degeneratywnemi w stawach lub wiązadłach. Zniekształtnienia i wysięki ustępują często zdumiewająco szybko.

Pod wpływem siarki powstają według Meyera Bischa w chorych tkankach wybitne odczyny bijologiczno-chemiczne. Wyrazem ich są bole zjawiające się w początku leczenia (reakcja zapalna). Wyraźna poprawa powstaje dopiero w dalszym ciągu leczenia. Również zapalenia stawów na tle rzeżączki jakoteż zmiany starcze stawowe ustępują dobrze w Lubieniu.

Bardzo dobrze leczą się w Lubieniu zapalenia nerwów, zwłaszcza kulszowego, nerwobole, niedowłady i porażenia tak obwodowe, wywołane przez chorobę nerwow, jak ośrodkowe, mózgowe lub rdzeniowe

Dalszych wskazań dostarczają wysięki pozapalne okostnowe i części miękkich, chroniczne wypryski skóry, łuszczyca, choroby skóry grzybkowe, wrzody goleniowe po żylakach.

Choroby części rodnych kobiet przedstawiają bardzo wdzięczny materjał do leczenia ze względu na znakomitą jakość borowiny.

W Lubieniu leczy się z bardzo dobrymi rezultatami wiele przypadków otyłości i artrytyzmu (dny).

W ostatnich 2 latach było kilka przypadków zapaleń stawów biodrowych na tle gruźliczem, które doznały tutaj znakomitej poprawy. Zasadniczo dotychczas nie leczyło się gruźlicy chirurgicznej.

Większość kuracjuszy Lubienia tworzą ludzie starsi, ze zmianami miażdżycowemi w tętnicach, często z objawami zwyrodnienia mięśnia sercowego. Według dotychczasowych pojęć obawiaćby się należało, że kąpiele ciepłe i gorące, jakie stosuje się w Lubieniu, wpłyną niekorzystnie na układ naczyniowy. Tymczasem praktyka i obserwacja kliniczna, posługująca się także pomiarami tonometrycznymi, wielkiej ilości chorych wykazują w przeważnej liczbie korzystny wpływ kąpieli ciepłych na hipertonję (W. Podsoński).

Przy tej sposobności chcę zwrócić uwagę na ciekawe spostrzeżenie uczynione przy leczeniu wstrzykiwaniami domięśniowymi siarki. Wstrzykiwania te są bolesne i pacjenci samorzutnie zamiast poddawać się tej niemiłej procedurze zaczęli wysypywać małe ilości sproszkowanego kwiatu siarczanego do pończoch. Skóra podeszew stykała się cały dzień z siarką.

Rezultaty były wprost zdumiewające!

Bole ustępowały po kilku dniach, u starszych pacjentów ustawało przykre parcie na mocz, chorzy czuli się podmiotowo dobrze. Siarkę w ten sposób stosowałem następnie we Lwowie u chorych nie kąpiących się. Z leczenia tego tak niewinnego i nie uciążliwego byłem bardzo zadowolony.

Tłumaczę sobie ten dobry wynik inhalacją bardzo drobnych ilości siarki, która pod wpływem potu ulega rozkładowi i zostaje w formie gazowej wchłonięta U osób, używających w ten sposób siarki, zauważa się czernienie przedmiotów srebrnych, co wskazuje, że osobnik znajduje się w atmosferze H_2S. Chorzy tacy jednak nie pachną siarkowodorem.

Wspominam o tem jako o ciekawem spostrzeżeniu w leczeniu coraz więcej wchodzącą w modę siarką.

MORSZYN.

Zdrojowisko Morszyn, położone na Podkarpaciu pod Stryjem w Małopolsce Wschodniej, stanowi unikat na ziemiach polskich, posiada bowiem jedyne u nas zdroje wód gorzkich i jedyną prowadzoną na szeroką skale prawidłową eksploatację bogactw zdrojowych w kierunku wytwarzania z nich przetworów leczniczych.

Woda w zdrojach tych występuje w stanie niezwykle stężonym do 32° B, czyli w stanie maksymalnego nasycenia. Zdroje są bardzo wydajne. Główny zdrój „Bonifacego" wydaje na dobę ponad 10.000 litrów wody mineralnej.

Wielkie bogactwa środków leczniczych, zawarte w zdrojach Morszyńskich, zwracały oddawna uwagę specjalistów na wielką racjonalność ich eksploatacji w kierunku wytwarzania na eksport przetworów zdrojowych tak niezbędnych na rynku lekarskim, jak: sól gorzka, woda gorzka, sól kąpielowa itd. Eksploatacja ta zapoczątkowana została około r. 1890 i prowadzona przy pomocy dosyć prymitywnych urządzeń technicznych aż do wielkiej wojny, w czasie której Morszyn padł ofiarą zupełnego zniszczenia.

Dopiero przed kilku laty eksploatację tak cennych źródeł podjęła na nowo sp. akc. „Zdroje Polskie" po dokonaniu odbudowy, oczyszczeniu i pogłębieniu zdrojów i wyposażeniu Zakładu w nowoczesne urządzenia techniczne.

Rezultatem tych prac było wypuszczenie na rynek lekarski Morszyńskiej soli gorzkiej, Morszyńskiej wody gorzkiej i soli kąpielowej,

które po przejściu z najpomyślniejszymi wynikami długotrwałych badań naukowo-lekarskich w klinikach uniwersyteckich prof. A. Gluzińskiego, i ś. p. prof. K. Rzętkowskiego w Warszawie i prof. R. Renckiego we Lwowie, znalazły szerokie zastosowanie w lecznictwie, wypierając stopniowo tak bardzo zakorzenione na naszym rynku krajowym sole i wody gorzkie zagraniczne.

Obecnie w miarę zapoznawania się naszego świata lekarskiego z tymi przetworami zdrojowymi, zastosowanie ich szybko systematycznie wzrasta.

Oprócz zużytkowania wód mineralnych Morszyńskich do wytwarzania środków leczniczych, są one naturalnie stosowane również na miejscu, dla przyjeżdżających na kurację pacjentów do picia i do kąpieli.

W tym celu przez spółkę akc. „Zdroje Polskie" podniesione zostały z ruiny wojennej i doprowadzone do stanu odpowiadającego dzisiejszym wymaganiom łazienki i pijalnia wód. W łazienkach kąpiele mineralne, wobec wielkiego stężenia wody mineralnej ze zdrojów, wydawane są w znacznem rozcieńczeniu, dającem możność ścisłego zastosowania stopnia stężenia kąpieli do potrzeb poszczególnego pacjenta. Bogate pokłady niezwykle cennej borowiny leczniczej dają możność wydawania wysoce skutecznych kąpieli borowinowych. Pozatem wydawane są kąpiele kwaso węglowe, z gorącego powietrza, zabiegi wodolecznicze itp.

W Morszynie wprowadzona została również rzadko stosowana w zdrojowiskach polskich innowacja. W celu stworzenia możliwie najlepszych warunków przeprowadzenia kuracji, w willach zakładowych, położonych w obszernym kilkudziesięcio morgowym parku, zorganizowany został przez Zarząd zdrojowy, „zakład djetetyczny" pod kierunkiem lekarskim, gdzie pacjent otrzymuje, prócz mieszkania, pożywienie, dostosowane ściśle do przepisanej mu kuracji, co wzmaga znacznie skuteczność leczniczą wód i kąpieli Morszyńskich, pozwalając osiągać wyniki wybitnie pomyślne, zwłaszcza w wypadkach artrytyzmu, reumatyzmu, otyłości, chorób przewodu pokarmowego, nawykowego zaparcia, kamicy nerkowej i żółciowej, chorób kobiecych i t. p.

Główną bolączkę Morszyna stanowi wielki brak mieszkań, gdyż po wojnie odbudowano zaledwie parę wili zakładowych i kilkanaście domów prywatnych, skutkiem czego znaczna część kuracjuszów zmuszona jest zamieszkiwać w odległym o jedną stację kolejową mieście powiatowem Stryju i dojeżdzać stamtąd do Morszyna specjalnymi pociągami kąpielowymi na zabiegi lecznicze.

Gdyby nie ten brak mieszkań, na który zaradzić będzie można dopiero po unormowaniu się stosunków ekonomicznych w kraju i ożywieniu się ruchu budowlanego — frekwencja kuracjuszów w Morszynie wzrastałaby bardzo szybko, biorąc pod uwagę, prócz wyjątkowej wartości leczniczej jego jedynych w Polsce zdrojów, nadzwyczaj pomyślne warunki klimatyczne i topograficzne i doskonałą komunikację, pod postacią stacji kolejowej, znajdującej się tuż przy zakładzie zdrojowo-kąpielowym, w odległości 20 minut od Stryja i 2 godzin od Lwowa.

Zarząd Spółki Akc. Zdroje polskie.

PUCK.

Puck leży nad zatoką tej samej nazwy, posiada kąpiele morskie i słoneczne W pobliżu są lasy. Połączenia kolejowe wiodą do wszystkich miejsc kąpielowych, położonych nad Bałtykiem: do Karwińskich Błot, Wielkiej Wsi, Tupadły, Kuźnicy, Jastarni i Helu. Latem znajduje się w całej okolicy cały szereg obozów harcerskich. Wycieczki w dalsze i bliższe okolice odbywają się koleją, motorówkami lub szkutami rybackimi. Domy prywatne rozporządzają 60 pokojami. Nadto znajdują się hotele i dom kuracyjny. Porady udziela 3 lekarzy. W pobliżu rozciąga się port, służący dla mniejszych statków marynarki wojennej, oraz dla flotylli rybackiej. Puck posiada garnizon marynarki i dywizjon lotniczy morski. Prócz nader wygodnych połączeń kolejowych można korzystać z komunikacji lotniczej: Warszawa — Kraków, Lwów — Poznań, Gdańsk — Puck.

Puck posiada światła elektryczne oraz kanalizację i jest ośrodkiem kąpieli nadbrzeżnych.

Dom Kuracyjny Puck (Pomorze).

TRUSKAWIEC.

Truskawiec cieszył się już na wiele lat przed wojną uznaniem lekarzy i licznej rzeszy chorych. Ale sława jego zdrojów, zwłaszcza jedynej w swoim rodzaju wody ze zdroju Nafta, nie sięgała poza granice Małopolski. Zmieniło się to dopiero po wojnie i po zjednoczeniu ziem polskich. Dziś zna i ceni Truskawiec cała niemal Polska. Przyczynił się do tego w bardzo dużej mierze zmarły niedawno znany lekarz warszawski ś. p. Dr. Zdzisław Paderewski. Powiedziećby o nim można, że odkrył Truskawiec w Warszawie i zjednał mu wśród swoich licznych chorych pierwszy zastęp wdzięcznych przyjaciół warszawskich. To też w ciągu ostatnich lat zmienił się Truskawiec do niepoznania. Wraz z tem ustały dawne utyskiwania i narzekania, praca właściciela-organizatora spotyka się z powszechnem uznaniem.

W łazienkach I klasy wprowadzono wanny emaljowane, a gdy i te nie wytrzymały próby zastąpiono je wannami porcelanowemi. Zmieniono także urządzenie gabinetów kąpielowych. Poczekalnie ozdobiono kwiatami.

W zakładzie wprowadzono wzorową czystość i porządek. Służba zakładowa i kąpielowa otrzymała jednakowe ubrania. Sporządzanie kąpieli odbywa się pod kontrolą lekarza asystenta, który w budynkach kąpielowych stale przebywa, nadzoruje służbą kąpielową i czuwa nad zdrowiem kąpiących się chorych.

Celem rozszerzenia parku i zapewnienia spokoju w zakładzie zamknięto zupełnie dla przejazdu drogę, prowadzącą przez zakład, ozdobnemi bramami. Chodniki w obrębie zakładu pokryto nowemi płytami betonowemi. Cały zakład tonie wprost w kwiatach. Rozszerzono lokal elegancko urządzonego klubu towarzyskiego i oddano dla członków część ogrodu, zaopatrzonego w wygodne meble ogrodowe.

Do ogólnego zewnętrznego wyglądu Truskawca dostosowały się i 3 restauracje zakładowe z dewizą „smacznie, zdrowo i niedrogo". Ceny w nich niższe jak w przeciętnych wiel-

komiejskich restauracjach, sporządzanie potraw zastosowane do wskazówek i poleceń lekarzy Ceny obiadów wahają się od 1.80 do 2·50 zł.

Ogrody i parki znakomicie utrzymane, drogi prawdziwie bez kamyczka. Panująca wszędzie czystość może wprost imponować.

Równocześnie z tem zaznaczył się w ostatnich 3 latach silny ruch budowlany. Powstało około 15 piętrowych will, zbudowanych z uwzględnieniem postępu i nowoczesnych wymagań higjeny i wygody. Na zaniedbanem dawnem miejscu postoju fiakrów stanęła piękna willa p. Jarosza, zbudowana w stylu zakopiańskim. Mieścić się w niej mają chorzy przybywający do Truskawca dla leczenia w czasie projektowanego sezonu zimowego. Na zmianę wejrzenia całej tej części zakładu wpływa bardzo korzystnie tuż obok willi także w stylu zakopiańskim zbudowana Hala targowa. Skupia się w niej ruch handlowy zakładu.

W obecnym sezonie powiększył się znacznie zastęp leczniczych czynników przez urządzenie zakładów do leczenia fizykalnego. Dr. Praszil stosuje leczenie za pomocą diatermji, lampy kwarcowej i sollux. Drugi zakład powstał jako prywatne spółkowe przedsiębiorstwo. Rozporządza również diatermją, lampami kwarcową i sollux, kąpielami elektrycznemi, urządzeniami do elektryzacji i massażu. Zakładem kieruje p. Wach, długoletni kierownik zakładu Dra Wyrzykowskiego we Lwowie.

Tegoroczny sezon zapowiada się wcale dobrze Do połowy czerwca zjechało już około 1500 osób. Życie towarzyskie nie rozwinęło się jeszcze należycie. Zaledwie dwa przedstawienia, z tych jedno dane przez dzieci i koncert p. Rychterównej przerwały monotonną ciszę. Wielkiem uznaniem cieszą się wycieczki, urządzane co jakiś czas przez ruchliwe tutejsze Koło T. S. L. Wielki ruch panuje w bibljotece i wypożyczalni książek. Dochód idzie na cele wykończenia gmachu szkoły polskiej.

Ceny mieszkań, kąpieli i taksy w obecnym sezonie niższe o 30—50 procent jak w roku zeszłym. Ceny w pensjonatach wahają się mię- 8 a 10 zł.

Ogólny nastrój kuracjuszów dobry. Zakład cieszy się uznaniem publiczności, która umie należycie ocenić staranność i postęp, wytłómaczyć niektóre braki, wiedząc, że w obecnych stosunkach ekonomicznych nie można myśleć o wykonaniu planów, zakreślonych na szeroką skalę. Nie pozwalają na to niebywała ciasnota pieniądza i brak wszelkich kredytów. Niektóre inwestycje są wszakże tak pilne, że nie można ich odkładać na daleką przyszłość. Należy do nich w pierwszej linji budowa deptaku krytego w sąsiedztwie Naftusi, w którym pacjenci, używający wody z tego źródła, schronićby się mogli w czasie niepogody. Łazienki borowinowe, ciasne i źle urządzone, nie czynią zadość nawet skromnym wymaganiom. Bardzo by się przydały urządzenia dla kąpieli słonecznych, tak bardzo pomocnych w leczeniu skazy moczanowej. Na porządku dziennym stoi także sprawa ogólnej kanalizacji i wodociągów.

Pezet.

Wiadomości o Wysowej.

Wysowa, leży na północnym stoku Karpat. 525 m. n. p. m. w rozległej dolinie rzeki Ropy, otoczona wieńcem gór, wzniesionych do 1000 m. n. p. m. pokrytych przeważnie liściastymi lasami. Od roku 1880 znana jest jako stacja klimatyczna podgórska, posiadająca zdroje wód mineralnych o pierwszorzędnej wartości leczniczej. Dzięki swojemu położeniu na rozdziale wód mineralnych Krościenka i Szczawnicy z jednej, Krynicy i Żegiestowa z drugiej strony posiada Wysowa przedstawicieli wód obydwóch grup nadto w źródle „Józefa" wodę, przypominającą, wodę Gisshübelską. Jako woda stołowa zostanie ona wprowadzona na rynek w najbliższym czasie.

Przed wojną ściągała Wysowa liczne rzesze kuracjuszów. Podczas wojny został zakład przez wojska austro-węgierskie całkowicie zniszczony. Nietknięty pozostał tylko przepiękny park i 7 źródeł mineralnych.

W roku 1921 zakupiła Zakład Spółka lekarzy, którzy następnie zorganizowali Spółkę Akcyjną i przystąpili przedewszystkiem do racjonalnego ujęcia źródeł i do eksploatacji wód Wysowskich.

Trudne warunki gospodarcze i finansowe w kraju wpłynąć musiały na tempo robót inwestycyjnych, zamierzonych przez Spółkę. Zdołano jednak ując źródła podług planów, sporządzonych przez Prof. Nadolskiego i Inż Rosłońskiego, przeprowadzić rurociągi od wszystkich źródeł do przyszłego Domu Zdrojowego. Nad 4 źródłami wybudowano stylowy pawilon, wybudowano domy administracyjne, uporządkowano dojazd do Zakładu, zaprowadzono międzymiastowe połączenie telefoniczne, a co najważniejsze rozpoczęto eksploatację wody mineralnej leczniczej ze źródła „Słonego".

Analiza wody ze źródła „Słonego", wykonana przed wojną przez Prof. Trochanowskiego, a w roku 1925 przez Prof. Marchlewskiego, wykazuje, że na terenie całej Polski posiadamy tylko dwa źródła szczaw alkalicznych sodowosłonych z minimalną zawartością soli żelazistych. Do wód tych należą wody ze źródła „Szczawnica-Józefina" i Wysowska ze źródła „Słony".

Rozbiór chemiczny wody ze źródła „Słonego" wykazuje następujący skład:

Chlorku sodu . .	2·350
„ litu . . .	0·003
Bromku potasu . .	0·080
Jodku potasu . .	0·001
Dwuwęgl. sodu . .	7·036
„ wapna .	0·883
„ magnez.	0·288
„ żelaza .	0·022
Wolny Co . . .	0·998
Składników stałych	11·208

W porónaniu z wodą Szczawnicką-Józefiną zawiera Zdrój Słony Wysowski mniej soli kuchennej i znacznie więcej sody, co umożliwia stosowanie Wysowskiego Zdroju Słonego nie tylko przy cierpieniach dróg oddechowych, lecz i przy niektorych chorobach przewodu pokarmowogo. Zdrój Wysowski Słony w zupełności zastępuje zagraniczną wodę Kissingen-Rakoczy. Pity naczczo w ilości $^3/_4$ szklanki i przed spoczynkiem reguluje doskonale czynność kiszek, usuwa zgagę i inne dolegliwości, związane z nadmiernem wydzielaniem kwasu solnego.

Jeśli weźmie się pod uwagę stały prawie brak Szczawnickiej-Józefinki na rynku leczni-

czym, zrozumie się doniosłość wprowadzenia dla użytku chorych Wysowskiego Zdroju „Słonego".

Badania wykonane przez prof. Bujwida wykazały, że butelkowana woda ze Zdroju Słonego jest zupełnie jałowa.

Wysowski „Zdrój Słony", wprowadzony na rynek leczniczy od kwietnia b. r. zjednywa sobie coraz większy popyt, szczególniej w Małopolsce.

Rozbudowa Zakładu jako kąpieliska ze względów finansowych natrafia na ogromne przeszkody. Jednakże i w tym kierunku zrobiono już sporo. Przygotowano plan regulacyjny, który będzie przedstawiony na wystawie hygienicznej w Warszawie 12 lipca b. r. Spółka dąży do stworzenia z Wysowy nowocześnie urządzonego Uzdrowiska, a uskutecznienie tego planu opiera na finansowych podstawach, które osiągnąć zamierza z postępowej i racjonalnej eksploatacji wód Wysowskich.

Dr. W. K.

Z ZAKOPANEGO.

Postęp w Zakopanem w ciągu ostatnich lat a to głównie w dziedzinie zdrowia publicznego każe żywić nadzieję, że „perła" uzdrowisk naszych idzie pewną drogą. Założno chodniki cementowe na głównych ulicach długości kilku kilometrów, postawiono szpital klimatyczny, posiadający najnowsze urządzenia, a będący równocześnie sanatorjum dla leczenia gruźlicy; wybudowano łazienki, będące chlubą Zakopanego, zarówno ze względu na urządzenia, jak czystość i względy higjeny, załatwiono sprawę planu regulacyjnego, bez którego uzdrowisko wprost istnieć nie mogło dłużej, postanowiono i rozpoczęto kanalizację.

Ogród publiczny, którego brak zawsze dał się odczuwać w Zakopanem, powstaje przy urzędzie klimatycznym i już będzie otwartym w sezonie tegorocznym. Wielka stacja elektryczna jest w budowie, na jesień będzie oddaną do użytku.

Powstał także miejski urząd zdrowia ze wszystkiemi najnowszemi urządzeniami do badania środków spożywczych i analizy.

Tak więc Zakopane staje się coraz bardziej „europejskiem" uzdrowiskiem.

Dr. Tadeusz Gabryszewski.

DR. JÓZEF DIEHL, Przew. Tymcz. Kom. Uzdr,

Przew. Tymcz. Kom. Uzdr.

Memorjał przesłany Generalnej Dyrekcji służby zdrowia w Ministerstwie spraw wewnętrznych w Warszawie.

Wróciwszy z urlopu, spędzonego we Francji, mam zaszczyt podziękować za paszport służbowy i pismo polecające, które ułatwiło mi wielce, przygodne wprawdzie, ale mimo to kształcące, zapoznanie się z kilku kwestjami, związanemi z administracją uzdrowisk i stacji turystycznych. Uważam też za swój obowiązek bodaj w kilku słowach podzielić się spostrzeżeniami i zgłosić parę wniosków.

I. Walka z gruźlicą.

W sprawie akcji antygruźlicznej we Francji byłem dwukrotnie na wywiadzie u p. Dra Wiktora Gardette'a, członka Komisji Uzdrowiskowej w Ministerstwie Hygjeny, dyrektora gazety „La Presse Thermale et Climatique", wydawanej pod patronatem Instytutu hydrologicznego i klimatologicznego w College de France, najwyższej instancji naukowej w tej dziedzinie i przestudjowałem dostarczone mi przezeń materjały naukowe i publicystyczne.

Zwiedzając następnie urządzenia sanitarne na Riwierze, zetknąłem się umyślnie z p. Drem Gimbert'em, wybitnym lekarzem-praktykiem w Cannes, autorem rozprawy p. n. „Prophylaxie de la Tuberculose", umieszczonej w I-szym tomie znakomitego (zdaniem fachowców) dzieła zbiorowego p. n. „Tuberculose" pod redakcją Drów E. Sergent'a, L. Ribadaux-Dumas'a i L. Babonneix'a (Paris, 1924, A. Maloine et fils)

We Francji brak jeszcze wyraźnej podstawy prawnej do stanowczej walki z gruźlicą przez bezwzględny obowiązek zgłaszania i odosobniania chorych. Mimo to, dzięki stanowisku Akademji Medycznej i coraz żywszej, po wojnie zwłaszcza, akcji społecznej, która uzupełnia zabiegi rządu i samorządu, kraj ten zbliża się do poziomu przodującej w tym względzie Danji, Norwegji, Szwecji, Anglji, Ameryki i Niemiec.

Należałoby, mojem zdanem, wysłać coprędzej **lekarza-specjalistę** z ramienia G. D. S. Z. do Arcachon, gdzie walka z gruźlicą, dzięki drakońskim przepisom wykonawczym sławnego we Francji mera p. Bon'a i umiejętnemu ich stosowaniu — jest prowadzona wzorowo. Sprawozdanie jego z dokładnego studjum, ogłoszone w prasie i broszurze, powinnoby szerzyć przekonanie, że tylko bezwzględne zgłaszanie i odosabnianie wszystkich wypadków gruźlicy jest celowe i skuteczne.

Polska, jak wiadomo, nie ma dotychczas nawet statystyki tej choroby, bez czego nie sposób prowadzić poważnej z nią walki.

Próba statystyki podjęta przed rokiem w Zakopanem przez T. K. U. z polecenia G. D. S. Z. — z powodu oporu biernego niektórych lekarzy i właścicieli domów i pensjonatów — nie jest zadowalniająca. Czas największy rozpocząć stosowanie sankcji karnych w całej rozciągłości — po jeszcze jednem, ale już ostatniem, przypomnieniu przepisów obowiązujących, dotychczas, niestety, przeważnie na papierze.

II. Organizacja przemysłu uzdrowiskowego i turystycznego.

stoi we Francji bardzo wysoko, głównie dzięki t. zw. Syndykatom Inicjatywy, których jest tam obecnie 572. Łączą się one w związki dzielnicowe (30) a kieruje nimi Związek Związków pod patronatem Państwowego Urzędu Turystycznego w Ministerstwie Robót Publicznych.

Przestudjowałem organizację nastarszego we Francji Syndykatu w Grenobli, założonego w roku 1889 i największego Związku dzielnicowego w Nicei.

Mimo różnicy poziomu cywilizacyjnego, a więc i stopnia uspołecznienia, możnaby spró-

bować zastąpić w Polsce staroświecką opiekę nad uzdrowiskami przez zacne, ale mało żywotne „Towarzystwo Przyjaciół", nowoczesnemi zrzeszeniami interesowanych, popierającemi poznanie turystyczno-lecznicze, rozwój gospodarczy, uczciwą, jedynie skuteczną reklamę uzdrowisk według wypróbowanych wzorów zagranicznych.

Uważam za rzecz pilną utworzenie z ramienia Polskiego Związku Zdrojowisk, Uzdrowisk i Kąpielisk Morskich **placówki w Paryżu**, dla a) obserwacji, co w tej dziedzinie życia dzieje się za granicą, celem pobudzania do naśladownictwa dobrych metod pracy i ostrzegania w porę przed powtarzaniem błędów, b) propagandy turystycznej naszego kraju w światowym węźle dróg, wreszcie c) przygotowania akcji kredytowej.

Plan szczegółowy takiej działalności mam przedstawić ustnie na zaproszenie p. posła Medarda Kozłowskiego — Wydziałowi Polskiego Związku Z. U. i K. M.

III. La taxe de sejour.

Przestudjowałem również sprawę taksy, pobieranej od kuracjuszy i turystów, której zasada, sposób ściągania i używania są pod wielu względami lepsze we Francji, niż u nas. Wartoby przygotować projekt krótkiej ustawy skarbowej dla uzdrowisk i stacji turystycznych, pozbawionych u nas dostatecznych źródeł dochodów własnych i zazwyczaj bezsilnych wobec nadużyć — na szkodę tak zw. funduszów kuracyjnych.

Za zmianę konieczną, łatwą do przeprowadzenia, uważam przedewszystkiem solidarną odpowiedzialność za taksę gospodarzy (właścicieli hoteli, pensjonatów, mieszkań) i gości — egzekucję administracyjną i sądową na podstawie nakazów zapłaty, jako tytułów egzekucyjnych — i używanie jej wyłącznie na istotne udogodnienie i uprzyjemnienie pobytu kuracjuszom i turystom.



Niemirów — willa pod Jaworem.

Wiadomości bieżące.

ODEZWA.

Powtarzające się ustawicznie głosy krytyki i skargi w dziennikach na niedomagania naszych zdrojowisk i uzdrowisk zniewoliły Polski Związek Turystyczny i Polskie Towarzystwo Balneologiczne do przeprowadzenia ankiety u wszystkich zainteresowanych czynników, celem uzyskania jasnego obrazu stosunków i racjonalnego ujęcia tego pod względem narodowym i gospodarczym tak ważnego zagadnienia.

Oba towarzystwa rozesłały obecnie do wszystkich uzdrowisk i letnisk, do hoteli, pensjonatów, przedsiębiorstw autobusowych itd. kwestjonarjusze z odpowiednio sformułowanemi pytaniami. Odpowiedzi na nie mają dostarczyć materjału, który posłuży do poznania stosunków, w jakich te przedsiębiorstwa pracują.

Równocześnie zwraca się Związek Turystyczny i Tow. Balneologiczne tą drogą do wszystkich P. T. Kuracjuszy, Turystów, Gości oraz Lekarzy z usilną prośbą o podanie pod adresem „Polski Związek Turystyczny, Kraków, ul. Szpitalna 36" wszystkich zauważonych braków, niedomagań, wogóle objawów, które przyczyniają się bądź do cichego, bądź do głośnego szerzenia bojkotu naszych uzdrowisk, szkodzą im, nie dając wzamian nic pozytywnego, coby się przyczynić mogło do poprawy.

Aktualne pytania kwestjonarjuszy, dotyczące między innemi projektowanych inwestycji i zapotrzebowania kapitału wraz z realnem uzasadnieniem, pozwoli zorjentować się w całokształcie sanacji i rozbudowy naszego zdrojownictwa i stworzy podstawę do wszczęcia celowej akcji inwestycyjnej. Poznanie powszechnych zapatrywań i zaznajomienie się z faktami umożliwi podpisanym niżej organizacjom wypracowanie pozytywnych wniosków dla miarodajnych czynników i udzielenie społeczeństwu odpowiednich informacji za pośrednictwem prasy.

W myśl powyższych uwag upraszamy P. T. Publiczność o jak najliczniejszy udział w ankiecie. Osobom, które kwestjonarjuszy pocztą nie otrzymały, przesyła je P. Z. T. na żądanie. Można je podjąć także w lokalu Polskiego Zw. Turystycznego w Krakowie.

POLSKI ZWIĄZEK TURYSTYCZNY

Prezes:

Dr. Ludwik Schneider

POLSKIE TOWARZYSTWO BALNEOLOGICZNE

Prezes:

Prof. Dr. Ludomił Korczyński

Ogłaszając powyższą odezwę, zwraca Redakcja Przeglądu zdrojowo-kąpielowego uwagę na wielkie znaczenie podjętej akcji. Nastręcza się przez nią sposobność do zgromadzenia istotnie rzeczowego materjału i do stworzenia realnych podstaw dla celowej roboty. Bardzo wiele zależy zwłaszcza na wszechstronnem oświetleniu problemu ekonomicznego.

PROGRAM WYCIECZEK DO UZDROWISK DLA UCZESTNIKÓW XII ZJAZDU LEKARZY I PRZYRODNIKÓW POLSKICH.

I. **Warszawa—Ciechocinek.**

Warszawa odjazd 16 lipca godz. 23.55.
Ciechocinek przyjazd 17 lipca godz. 5.54.
W Ciechocinku śniadanie, zwiedzanie zakładu, obiad wydany przez Zarząd Zakładu. Liczba uczestników do 100 osób.

II. **Warszawa—Toruń. Inowrocław. Poznań.**

Warszawa odjazd 17 lipca godz. 14.20
Toruń przyjazd 17 lipca godz. 20.50.
W Aleksandrowie przyłączyć się mogą uczestnicy wycieczki do Ciechocinka. Liczba uczestników do 50 osób. Wycieczka trzydniowa.

III. **Warszawa—Druskieniki.**

Warszawa odjazd 16 lipca godz. 22.40.
Druskieniki przyjazd 17 lipca godz. 5.17.
W Druskienikach śniadanie, zwiedzanie zakładu zdrojowego, bankiet, przenocowanie. Liczba uczestników do 30 osób.

IV. **Warszawa — Kraków — Rabka — Zakopane.**

Warszawa odjozd 16 lipca godz. 22.40.
Kraków przyjazd 17 lipca godz. 6.15.
Kraków odjazd 17 lipca godz. 7.30.
Rabka przyjazd 17 lipca godz. 11.01.
W Rabce zwiedzenie zakładu, obiad urządzony przez Zarząd uzdrowiska, z Rabki odjazd końmi do Chabówki. odległej o 2 klm 17 lipca godzina 17.
Chabówka odjazd do Zakopanego 17 lipca godzina 17.48.
Zakopane przyjazd 17 lipca godz. 20.25. Liczba uczestników do 40 osób.

V. **Warszawa — Kraków — Krościenko — Szczawnica — Żegiestów — Krynica.**

Warszawa odjazd 16 lipca godz. 22.40.
Kraków przyjazd 17 lipca godz. 6.15.
Kraków odjazd 17 lipca godz. 7.30.
Nowy Targ przyjazd 17 lipca godz. 11.52.
Z Nowego Targu autobusami do Szczawnicy, po drodze zwiedzenie Krościenka, przyjazd do Szczawnicy między godz. 20 i 21.
W Szczawnicy 17 lipca kolacja, urządzona przez Zarząd uzdrowiska, nocleg.
Dnia 18 lipca w rannych godzinach zwiedzanie uzdrowiska. O godz. 11 odjazd autobusami do Nowego Sącza.
Nowy Sącz odjazd 18 lipca godz. 14.35.
Żegiestów przyjazd 18 lipca godz. 16.03. Zwiedzanie uzdrowiska.
Żegiestów odjazd 18 lipca godz. 18.14.
Krynica przyjazd 18 lipca godz. 20.
W Krynicy projektowany bankiet i raut, urządzone przez Dyrekcję, nocleg.
Dnia 19 lipca zwiedzanie uzdrowiska. Liczba uczestników do 30.

V. **Warszawa—Nałęczów—Kazimierz Puławy.**

Warszawa odjazd 17 lipca godz. 7.40.
Nałęczów przyjazd 17 lipca godz. 10.59.
Pojazdami do zakładu, zwiedzanie, objad i kolacja wydane przez Zarząd zakładu. Nocleg. Dnia 18 lipca rano wyjazd do Kazimierza pojazdami, obiad. Zwiedzanie Kazimierza i Puław. Liczba uczestników 25 osób.

VII. **Warszawa—Zabierzów—Pieskowa Skała—Ojców.**

Warszawa odjazd 16 lipca godz. 21.25.
Zabierzów przyjazd 17 lipca godz. 8.9.
Z Zabierzowa końmi do Pieskowej Skały i Ojcowa.

VIII. **Warszawa — Gdynia — Hel — Puck — Gdańsk.**

Warszawa odjazd 16 lipca godz. 20.45.
Gdynia przyjazd 17 lipca godz. 7.48,
W Gdyni śniadanie, zwiedzanie, o godz. 13 odjazd statkiem na Hel, zwiedzanie, objad. Powrót z Helu do Pucka. Kolacja. Nocleg.
Z Pucka odjazd do Gdańska 18 lipca godz. 7.55 przyjazd do Gdańska 9.43
Zwiedzania miasta i zabytków. Objad w restauracji polskiej. Wycieczka do Sobot. Liczba uczestników 30 osób.

IX **Warszawa—Lwów. Drohobycz. Borysław. Truskawiec. Morszyn.**

Warszawa odjazd 16 lipca godz. 21.20.
Lwów przyjazd 17 lipca godz. 8.45,
Lwów odjazd 17 lipca godz. 8.45.
Drohobycz przyjazd 17 lipca godz. 11.39, zwiedzanie Drohobycza. Przenocowanie.
Truskawiec wyjazd 18 lipca godz. 10.13 do Morszyna przez Stryj.
objad. zwiedzanie zdrojowiska. Liczba uczestni-
Morszyn przyjazd 18 lipca godz. 14.15, —
ków 30 osób.

X. **Warszawa. Stanisławów Jaremcze. Worochta. Nadwórna.**

Warszawa odjazd 16 lipca godz. 21.20.
Stanisławów przyjazd 17 lipca godz. 13.48.
Jaremcze przyjazd 17 lipca godz. 15.59 zwiedzanie wodospadu Prutu. szkoły Dobosza i komory Dobosza, wycieczka gościńcem. Powrót wieczorem do Jaremcza odjazd 18 lipca godz. 8.45. Worochta przyjazd 18 lipca godz. 9.44 zwiedzanie sanatorjum. Po południu wycieczka na Bebrowacz. Przenocowanie w Worochcie. Z Worochty rano wyjazd do Nadwórnej, zwiedzanie. Liczba uczestników 30 osób.

SPRAWOZDANIE Z INTERWENCJI PRZEDSTAWICIELI ZDROJOWISK I UZDROWISK W GENERALNEJ DYREKCJI POCZT I TELEGRAFÓW W DNIU 24 CZERWCA 1925 ROKU.

I. W sprawie dogodnych połączeń telegraficznych zdrojowisk z resztą kraju:

a) budowa bezpośredniej linji telegraficznej (drut 3 mm), między Ciechocinkiem a Warszawą zostanie ukończona za dwa do trzech tygodni,

b) budowa nowej linji bezpośredniej Zakopane—Kraków będzie przeprowadzona w miesiącach sierpniu do września b. r.

c) znaczne zwielokrotnienie zdolności transmisyjnej linji bezpośrednich Warszawa—Kraków zostanie również w tym roku przeprowadzone. Zwielokrotnienie to ułatwi rozmowy telefoniczne Zakopanego, Krynicy, Żegiestowa i t. p. z Warszawą przez Kraków.

d) przewód z drutu bronzowego na linji Nowy Sącz—Kraków przeprowadzony zostanie w roku bieżącym. Inwestycja ta polepszy bardzo znacznie rozmowy telefoniczne zdrojowisk na linji Tarnów—Muszyna z całem Państwem,

e) budowę bezpośredniej linji telefonicznej Gdynia—Warszawa podobnie jak i budowę linji Gdynia—Bydgoszcz można będzie wykonać dopiero w roku 1926 ze względu na brak odnośnych kredytów w tegorocznym budżecie państwowym.

II. W sprawie organizacji służby telefonicznej w zdrojowiskach:

a) W Zakopanem skłonną byłaby Generalna Dyrekcja do przedłużenia służby telegraficznej do północy. Zaprowadzenie całonocnej służby telefonicznej wymagałoby przydzielenia do urzędu pocztowego w Zakopanem conajmniej dwóch nowych sił urzędniczych, na które trudno byłoby zyskać kredyt. O ile czynniki miejscowe w Zakopanem zgodzą się na przedłużenie służby telefonicznej do północy, w takim razie należy odnieść się z odpowiednim podaniem do Generalnej Dyrekcji.

III. W sprawie pomieszczenia urzędów pocztowych w zdrojowiskach:

a) Urząd pocztowy w Gdyni został przeniesiony przed paru tygodniami z dotychczasowego strasznego pomieszczenia w budynku szkolnym do odpowiedniego budynku in. Stodolskiego obok dworca kolejowego. W roku przyszłym Generalna Dyrekcja zamierza w Gdyni przystąpić do budowy dwóch gmachów pocztowych: na dworcu kolejowym i w porcie. Przystąpienie do budowy zależy od uporania się Dyrekcji bydgoskiej z kupnem placów. O ile okazałaby się potrzeba utworzenia agencji pocztowych dla letników, mieszkających w miejscowościach przylegających do Gdyni, a nie mających własnych urzędów pocztowych, to Generalna Dyrekcja odniesie się życzliwie do poczynionych wniosków.

POŁĄCZENIA KOLEJOWE DO UZDROWISK Z WARSZAWY, POZNANIA I KRAKOWA.

Do Truskawca.

Z Warszawy Głównej kurjer odjazd 21.20, Truskawiec przyjazd 12.38. — Z Poznania odjazd 21.25, Truskawiec przyjazd 19.29. — Z Krakowa odjazd 6.35, Truskawiec przyjazd 19.29.

Do Rymanowa, Iwonicza.

Z Warszawy Głównej kurjer odjazd 22.40, Rymanów przyjazd 12.42, Iwonicz przyjazd 12.29. — Z Poznania odjazd 21.25, Rymanów przyjazd 12.42, Iwonicz przyjazd 12.29. — Z Krakowa odjazd 6.35, (kurjer) przyjazd Iwonicz 12.29, przyjazd Rymanów 12.42.

Do Żegiestowa i Krynicy.

Z Warszawy Głównej odjazd kurjer 18.15, przyjazd Żegiestów-Zdrój 8.06, Krynica 9.07. — Z Poznania kurjer odjazd 21.25, w Tarnowie przesiada do osobowego, Żegiestów przyjazd 12.35. Krynica 13.50 przyjazd. — Z Krakowa kurjer odjazd 2.50, osobowe o 11.05 i 22.25, Krynica przyjazd kurjer 9.07, osobowe przyjazd Krynica 20.00 i 6.55, Żegiestów przyjazd kurjer 8.06, osobowe 18.42 i 5.36.

Do Rabki i Zakopanego.

Z Warszawy Głównej kurjer odjazd 18.15 i 22.40, przyjazd Rabka 6.04, 11.01, przyjazd Zakopane 8.00, 12.50. — Z Poznania kurjer odjazd 21.25, w Krakowie przesiadać do kurjera, przyjazd Rabka 11.01, Zakopane 12.50. — Z Krakowa kurjer odjazd 2.35 i 7.30, osobowe 8.50, 13.30, 23.35, do Rabki 19.30, kurjer przyjazd do Rabki 6.04 i 11.01, osobowe Rabka przyjazd 13.15, 17.57, 0.02, 4.04, przyjazd kurjer Zakopane 8.00 i 12.50, osobowe 15.45, 20.25, 6.35.

ZE LWOWA DO TRUSKAWCA.

Lwów kurjer odjazd 9.35 i osobowy 23.55, Truskawiec przyjazd kurjer 12.38, osobowy 5.26.

Do Rymanowa i Iwonicza.

Lwów odjazd osobowy 8.00, Rymanów przyjazd 15.19, Iwonicz 15.30.

Do Żegiestowa i Krynicy
(przez Nowy Zagórz).

Lwów osobowy odjazd 23.45, Krynica przyjazd 13.50, Żegiestów 12.37.

(Przez Tarnów).

Lwów odjazd kurjer 18.20 i osobowy 0.05, przyjazd Żegiestów 5.36 i osobowy 12.35, przyjazd Krynica 6.55 i osobowy 13.50.

Do Rabki i Zakopanego
(przez Kraków).

Lwów kurjer odjazd 1.25, przyjazd Rabka 4.04, Zakopane przyjazd 6.35.

Do Druskienik.

Warszawa Główna kurjer odjazd 23.10, Druskieniki przyjazd 5.17. — Warszawa Wileńska osobowy odjazd 8.00, Druskieniki przyjazd 15.00.

Do Ciechocinka.

Warszawa Główna kurjer odjazd 11.00 i 23.45, Ciechocinek przyjazd 15.46 i 4.41. — Warszawa Główna osobowy odjazd 7.35, 14.20, 23.55, Ciechocinek przyjazd 14.06, 20.56, 5.54.

WYSTAWA TURYSTYCZNA W ZAKOPANEM. Z inicjatywy prezesa T. K. U., p. dra Józefa Diehla, zawiązał się tu komitet 1-szej polskiej wystawy turystycznej. W skład komitetu wchodzą: poseł Karłowski, dr. Diehl i zarząd zakop. oddziału pol. Tow. tatrzańskiego. Dyrektorem wystawy został p. arch. Karol Stryjeński. Sekretarjat zacznie funkcjonować w najbliższych dniach. Wystawa zakrojona na dużą skalę, urządzona będzie w roku 1928.

ZASŁUŻONA LEKCJA PRZYZWOITOŚCI. Województwo krakowskie nie uwzględniło rekursu wydziału Gremjum właścicieli pensjonatów, hoteli i restauracyj w Zakopanem przeciw rezolucji Starostwa nowotarskiego, które anulowało uchwałę walnego zgromadzenia członków Gremjum, dotyczącą akcji cennikowej tymczasowej Komisji uzdrowiskowej i domagająca się ustąpienia jej przewodniczącego. W innem orzeczeniu Województwo poleciło Starostwu wytknąć Przełożonemu Gremjum niewłaściwości tonu w pismach, wystosowanych do T. K. U. i zagrozić mu środkami dyscyplinarnymi, przewidzianymi w ustawie przemysłowej.

DALSZE SUBSYDJA dla wydawnictw Polskiego Towarzystwa balneologicznego nadesłała Komisja zdrojowa w Rabce.



Hall Lecznicy Związkowej w Krakowie.

ZAKOPANE

Stacja klimatyczna i turystyczna w Tatrach

Wszelkich informacji ndziela:

Tymczasowa Komisja Uzdrowiskowa.

Radźcie się swego lekarza i używajcie

PHOSPHIT

w kapsułkach lub proszku

Phosphit

jako organiczny związek fosforowy

leczy:

anemję, skrofuły, krzywicę, choroby nerwowe

przywraca:

energję życiową, zdolność do pracy umysłowej i fizycznej.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Przem.-Handlowe Zakłady Chemiczne

LUDWIK SPIESS i SYN

Sp. Akc.—Warszawa.

RABKA

najsilniejsza solanka jodo-bromowa odznacza się znakomitym klimatem górskim. Wzniesienie 530 metrów nad poziom morza. Środki lecznicze: **picie wód i kąpiele solanko-jodowe, okłady z solanki i mułu źródlanego, kąpiele borowinowe, hydroterapia, gimnastyka lecznicza, mięsienie. Wodociągi. Kanalizacja. Zakład i mieszkania oświetlone elektryką.** Park obszaru 50 morgów, zdrenowany. W łazienkaoh wanny porcelanowe, marmurowe, emaliowane, metalowe i drewniane. Domy zakładowe mieszczą przeszło 500 pokoji od najskromniejszych do zbytkownie urządzonych. Pensjonaty dla osób dorosłych i pensjonaty dla dzieci. Sala balowa, czytelnia dzienników, wypożyczalnia książek, **stała orkiestra** itp. **Sól rab-zańska,** jodo-bromdwa do kąpieli w domu do nabycia we wszystkich aptekach i składach wód mineralnyck.

Wyjaśnień udziela: **ZARZĄD ZDROJOWY W RABCE.**

Pasy przepuklinowe.
Opaski brzuszne.
wszelkiego rodzaju
Suspenzoria — Prostotrzymacze
Pończochy gumowe:

dla cierpiących na nogi każdego rodzaju jak: stężenie żył, napuchnięcia, słabe nogi, wytknięcia, reumatyzm i t. p.

Narzędzia lekarskie i nożownicze

Przyjmuje wszelkie naprawy, ostrzenie i niklowanie.

Wielki wybór nożyczek i brzytew.

L. KNAPIŃSKI

Kraków, ul. Mikołajska L. 7.
Telefon Nr. 505. **Telefon Nr. 505.**

BYSTRA OBOK BIAŁEJ
W MAŁOPOLSCE
cały rok otwarte klimatyczne
„UZDROWISKO"
DRA MARJANA SZAREWSKIEGO
Dla zdrowych i uzdrowieńców.

Pensjonat z opieką lekarską, z pomieszczeniem dla 100 osób Zakład 400 m. n. p. m., z trzech stron zasłonięty górami zalesionemi, otwarty tylko do południa. Pokoje słoneczne, werandy, Leżalnia kryta, ogrzewanie centralne oświetlenie elektryczne. łazienki, fortepian, biblioteka, kuchnia obfita. Wagony bezpośredniej komunikacji z Warszawy, Lwowa, Krakowa.

Stacja kol.: Witkowice-Bystra. Telefon międzym.: Bystra 5.

Prospekty na żądanie.

DOM ZDROWIA
DRA BRUNONA WOYCIECHOWSKIEGO
W KRAKOWIE, UL. SIEMIRADZKIEGO L. 1.
Założony w r. 1883 rozszerzany w latach 1906 i 1911, i ulepszany dalej.

Przyjmuje przypadki chirurgiczne, położnicze, ginekologiczne, oczne, wewnętrzne, z wyjątkiem chorób zakaźnych i ciężkich nerwic. — Szczegółami chętnie służy „Zarząd Domu Zdrowia".

KRYNICA WILLA KRAKUS
Blisko łazienek. — Światło elektr. — Kanalizacja. — Wodociągi. — Pokoje z utrzymaniem —— 9 zł. dziennie. — Kuchnia domowa. ——

Krynica
Radca sanitarny Dr. Koerbel
ordynuje jak w latach poprzednich
choroby kobiece i wewnętrzne
PENSJONAT MARJA

Dr. Teodor Cybulski
ordynuje od 1-go maja jak zwyczajnie
w Rabce

„SANITARJA" Sp. z ogr. odp.
Kraków, ul. Sławkowska L. 6
Telefon Nr. 30 — 50.
Skład instrumentów chirurgicznych i aparatów elektromedycznych, meble operacyjne. Hurtownia materjałów opatrunkowych, wyrobów gumowych i galanterji aptecznej.
Ceny konkurencyjne. Ceny konkurencyjne.

KĄPIELE LECZNICZE W DOMU
Dr. SEDLITZKY'ego
„CORDIS" KĄPIEL KWASO-WĘGLOWA, „AWES" Kąpiel tlenowa. WYCIĄG IGLICOWY, TABLETKI KĄPIELI: jodowo bromowych, iglicowych, siarczanych, żelazistych, solankowych. Kory dębowej, Sól borowinowa sztuczna, „Cordis" Komb. Kąpiele kwaso-węglowe, Ług słony, „Abietin".
Zakłady przemysłowe
KAROL SZOPPER
Spółka Akcyjna w BIELSKU

SPÓŁKA AKCYJNA
RYNGRAF
Kraków, ul. Krupnicza 6 — Lwów, pl. Trybunalski 1
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE i WYDAWNICZE

Papiery bankowe, — czeki, — formularze, — książeczki wkładkowe, — akcje i papiery wartościowe. —— Tabele, — papiery firmowe, — cenniki, — znaczki, — kalendarze, — bloczki, — nalepki aptekarskie. — recepty lekarskie i t. d. —— Etykiety i opakowania w najbardziej luksusowem wykonaniu. — Reklamy afiszowa, — tramwajowa, kolejowa itd. Mapy, — plany, — grafikony, —— Wyrób klisz drukarskich na cynku, miedzi itd. —— Powielanie planów najnowszą metodę negrograficzną, powielanie skryptów i cyrkularzy.

PAPIERY LISTOWE, POCZTÓWKI ART. ALBUMY I RAMKI NA FOTOGRAFJE KSIĘGI HANDLOWE
Wszelkie przybory szkolne i kancelarynje.

Poleca: Skład papieru i galanterji
MICHAŁ SŁOMIANY
Kraków, ul. Sławkowska L. 24.

TOREBKI DAMSKIE — PORTFELE
KARTY DOGRY — SZACHY — DOMINA
LUSTRA, KAŁAMARZE METAL. i SZKLANE
Rączki do napełnianią (wieczne złote pióra).

Dr. BERNARD EDELMAN
ordynuje jak lat ubiegłych
W KRYNICY WILLA SIEDLISKO

Dr. JÓZEF MAYER
ordynuje jak od wielu lat
W KRYNICY POD GWIAZDĄ

Dr. Z. PELCZAR
ordynuje jak zwykle
W TRUSKAWCU

NAJSILNIEJSZA SZCZAWA SODOWO-SŁONA
WYSOWA
„ZDROJ SŁONY"
w chorobach narządu oddechowego i pokarmowego.
Adres:
„WYSOWA" Zakład Zdrojowy
powiat Gorlicki (Małopolska).
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH.

SWOSZOWICE OBOK KRAKOWA
Bardzo silne zdroje siarczane, radioaktywne bardzo skuteczne dla chorych na reumatyzm, artretyzm, ischias w następstwach po uszkodzeniach kości, mięśni i t. p.
Zakład kąpielowy urządzony wedle nowoczesnych wymagań hygienicznych, otwarty od 27 maja do 15 października.
Wille zakładowe i prywatne Obok zakładu wielki park wzgl. lasek sosnowy. Lekarz i restauracja w miejscu.
Połączenie z Krakowa automobilami i pociągami kolejowymi kilka razy dziennie, stacja kolejowa w miejscu.
Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela
Zarząd zdrojowy.

Jastrzębie - Zdrój
Województwo Śląskie
Zakład Zdrojowo-Kąpielowy
kąpiele słono-jodowo-borowinowe, inhalacja, natryski, terapja elektryczna (Diatermja, Roentgen, Kwarcowe lampy, Jesionka), picie wody, skuteczne przy chorobach kobiecych, reumatycznych, dziecięcych, zwłaszcza skrofulicznych. Łaźnie i inne urządzenia nowoczesne. Kanalizacja, wodociągi, światło elektryczne. Stacja kolejowa i urząd pocztowy Jastrzębie-Zdrój. Całodzienne utrzymanie wraz z pokojem, od 4 do 10 zł. Ceny kąpieli jodowo-bromowych i borowinowych od 1.80 do 4 zł. Przeciętne koszta (utrzymania, kąpiele, lekarz, taksa kuracyjna etc.) 30-dniowego pobytu 225 zł. Codzienny koncert, kino, bibljoteka etc. Dobra komunikacja z Katowicami. Wszelkich informacji udziela
Zarząd Kąpielowy.

Zakład
Dra Witolda Skórczewskiego w Krynicy
otwarty od 15 maja do 30 września. — (W maju, czerwcu i wrześniu o 20% taniej).
Zakład mieści się w osobnym na ten cel wybudowanym gmachu w środku zakładu zdrojowo-kąpielowego w Krynicy, otoczony ogrodem.
Pokoje duże, widne, z balkonami, wygodnie umeblowane, z piecami, z doskonałą pościelą, i staranną służbą. — Dwie sale, jadalnie, czytelnie i werandy. Oświetlenie elektryczne. Wodociągi. — Leczenie djetetyczne. — Wszelka staranna opieka. — Telefon międzymiastowy.
Adres Zarządu:
Dr. Skórczewski w Krynicy.

PENSJONAT
„POMORZANKA"
W CIECHOCINKU
położony w centrum zdrojowiska posiada pokoje z wykwintnym utrzymaniem po cenach umiarkowanych.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dra med. EMILA RAPSA
W KRYNICY Pod Gwiazdą
otwarty od 15 maja.

KRYNICA
Dr. CERCHA
ordynuje jak zwykle od 5-go maja. (Choroby kobiece i wewnętrzne).

Dr. Franciszek Kmietowicz (senior)
przyjmuje jak lat ubiegłych
Krynica-Zdrój. Willa Świteź.

Dr. JULJAN ARONSOHN
ordynuje jak w latach poprzednich
w Krynicy
willą Biała Róża.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
DRA GUSTAWA PRETZLA
W KRYNICY otwarty od 15 maja

TRUSKAWIEC
Dr. WŁADYSŁAW KLUGER
ordynuje od 15-go maja.

KRYNICA
Ordynuje jak lat ubiegłych
Dr med.
Ludwik Korybut-Daszkiewicz
Dom „POD SZWAJCAREM" przy deptaku

INSTYTUT ROETGENOWSKI
W WILLI BUDRYSOWKA
vis a vis deptaku
otwarty od 15 maja do 1 października.

KRYNICA — ZDRÓJ
Laboratorjum kliniczno-djagnostyczne
w willi pod „KORONĄ".
Wykonuje badania chemicz. i bakterjologiczne

PENSJONAT
KOSYNIER
pokoje z całodziennem utrzymaniem od 8 zł

KRYNICA.
PENSJONATY
„JAGIELLONKA" i „GRUNWALD"
otwarte od 15-go maja.

SOLEC Zakład Wód Mineralnych i kąpieli błotnych.
znany ze swej skuteczności w reumatyzmie, artrytyzmie, przymiocie, chorobach skórnych i nerwowych.
Otwarty od 11 maja do 20 września.
Ceny mieszkań i utrzymania zniżone. Informacje i prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Solec-Zdrój.

1925 r. **BUSKO** 1925 r.

Państwowy Zakład Zdrojowy w Ziemi Kieleckiej.

Sezony letnie od 15 maja do 1 października. Kąpiele siarczano-słone i mułowe, wodolecznictwo, leczenie elektrycznością, leczenie światłem, kąpiele słoneczne.

Stacja kolejowa Kielce, skąd automobilami do Zakładu.

TRUSKAWIEC

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY W MAŁOPOLSCE OTWARTY

od 1-go maja do 15-go października

Bezpośrednie połączenie kolejowe

z Warszawą, Lublinem, Krakowem i Lwowem.

Stacja koleji w centrum zakładu, poczta, telegraf, telefon. Oświetlenie elektryczne.

Mieszkania czyste i wygodnie urządzone. Hotel zakładowy i liczne pensjonaty, mleczarnie i restauracje.

Klub miejscowy koncentruje w sobie życie towarzyskie. Bogata czytelnia. Znakomita orkiestra symfoniczna w czasie od 1 czerwca do 15 września każdego roku.

Wycieczki w przepiękną i bardzo ciekawą a najbogatszą w skarby ziemne okolicę, bowiem Truskawiec leży obok salin Stebnika i Drohobybycza oraz słynnych, olbrzymich obszarów naftowych Borysławia i Mraźnicy — ma kopalnie wosku ziemnego, galmanu i cynku.

Stąd ogromna obfitość i rozmaitość jego słynnych wód:

I. WODY MINERALNE DO PICIA:

A. Zdrój „Naftusia", szczawa alkaliczno-ziemna, unikat balneologiczny pod względem składu chemicznego i szczególnego działania w następstwie swej hipoisotonji; silnie moczopędna, niezrównana w cierpieniach dróg moczowych, przeroście prostaty, reumatyźmie, dnie i zwapnieniu tętnic.

B. Zdrój „Marja", słono-glaubersko żelazisty

C. Zdrój „Zofja", słono gorzki; obydwa stosowane z doskonałym skutkiem przy zaburzeniach w trawieniu natury nerwowej, przy nieżytach żołądka przebiegających z obniżeniem kwasoty, przy nieżytach jelitowych, zastoinie brzusznej, przekrwieniu wątroby i śledziony oraz zaparciu stolca, przy zołzach i niedokrewności, otyłości i nieżycie oskrzelowym, wysiękach opłucnych.

D. Zdrój „Bronisława" słono-ziemny, stosowany rzadziej na wewnątrz, działa wybornie jako płukanka do gardła i nosa oraz w okładach

Najnowsze badania wykazały silną promieniotwórczość wszystkich wód Truskawieckich specjalnie źródła „Józia".

II. KĄPIELE:

a) solankowe, b) siarczane ewentualnie z dodatkiem szlamu, c) borowinowe, d) z kwasem węglowym (impregnowane) e) z tlenem i innemi dodatkami f) zimne tusze g) słoneczne.

III. WZIEWALNIA SOLANKOWA SYSTEMU WASSMUTHA.

Cierpienia nadające się do leczenia w Truskawcu są: Niedokrewność, otyłość, dna, zołzy, kiła, cukrzyca, rozmiękczenie kości, reumatyzm stawowy i mięśniowy, nieżyty przewodów oddechowych, rozedma płuc, nerwice serca, zapalenie osierdzia, wsierdzia i mięśnia sercowego, miażdżyca naczyń, dusznica bolesna, rekonwalescencja po zapaleniu nerek, nieżyt miedniczek nerkowych, nieżyty pęcherza, kamyki nerkowe i pęcherzowe, przerost gruczołu krokowego, nieżyt żołądka, zaparcie stolca, kamica wątrobowa, zastoiny brzuszne, nerwobóle, porażenia, zapalenia macicy, około- i przymaciczne, trąbek i jajników, pozostałości po złamaniach, zwichnięciach i t. p.

W sezonie ordynuje zwykle 10 lekarzy. Apteka. Zakład dentystyczny. Najwygodniejsze leczenie w pierwszym sezonie

Ceny w I i II sezonie znacznie niższe. Sezon I od 1 maja do 20 czerwca, sezon II od 21 czerwca do 31 sierpnia, sezon III od 1 września do 15 października.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela natychmiast: Zarząd zdrojowy.

W KRYNICY

PENSJONAT „FELICJA“

obok kąpieli słonecznych

HOTEL „POLONIA“

przy ul. Kolejowej tel. 14 w pobl. łazienek

poleca:

60 pierwszorzędnych z komfortem urządzonych pokoi słonecznych z balkonami, restauracja rytualna. Całodzienne utrzymanie 10—12 Zł.

PENSJONAT ANNY PUDŁOWEJ

„ZŁOTA BRAMA KIJOWSKA“

W KRYNICY

otwarty od 1-go maja.

Ceny umierkowane, kuchnia wyborowa. Szczegóły w Zarządzie pensjonatu.

ŻEGIESTOW-ZDROJ

NAD POPRADEM — NAD POPRADEM

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY

Otwarty od 15 maja do 1 października.

Najpiękniej położone

zdrojowisko na Podkarpaciu. Stacja kolejowa, poczta, telegraf w miejscu.

Kąpiele

mineralne (kwasowęglowe) borowinowe, słoneczne, wodolecznictwo, elektro-mechanoterapia.

Idealne

warunki lecznicze wiosną.

Ceny: pokój! z utrzymaniem od 7·50 do 9·50 dla 1 osoby
kąpiele mineralne od 2·50—3. borowinowe od 4—5

Wszystkiemi mieszkaniami w Zakładzie dysponuje

Zarząd zdrojowy w Żegiestowie-Zdroj u.

UZDROWISKO

podkarpackie w dolinie rzeki Strwiąż, 330 mtr. n. p. m.

FELSZTYN-DWÓR

Stacja kolejowa, pocztowa i telegraficzna w miejscu, komfort, urządzenia dla rozrywek, stała opieka lekarska, obfite, wytworne pożywienie. Cena mieszkania i utrzymania, zależnie od zajmowanego pokoju, 8 — 12 zł za dobę. Prospekty na żądanie.

Wyjaśnień udziela ZARZĄD.

KRYNICA.

Pensjonat i restauracja rytualna SCHWARZA

WILLA ALFREDOWKA

obok łazienek i głównego źródła

poleca:

pokoje słoneczne z komfortem.

Całodzienne utrzymanie z mieszkaniem od 10—12 Zł.

Adr. telegr. SCHWARZ Krynica. Telef. Nr. 15.

Krynica-Zdrój, Hotel i Pensjonat »Trzech Róż«

położony obok łazienek mineralnych i borowinowych, oraz głównego źródła, poleca pokoje słoneczne z werandami. — Wodociąg, własna kanalizacja, klozety angielskie spłukiwane, duży ogród, plac tenisowy, odpowiednie miejsce na kąpiele słoneczne (leżaki). — (5 razy dziennie kuchnia rytualna)

Adres telegr. **„Trzy Róże“ Kryn ca telef. Nr 19.**

LECZNICA ZWIĄZKOWA

Przyjmuje wszystkich chorych z wyłączeniem chorób zakaźnych i umysłowych. Prócz pokoi dla umieszczenia chorych, specjalnych werand, i halli dla wygody rekonwalescentów, posiada oddziały dla leczenia chorych dochodzących i tak, zakład Rentgenologiczny, medyko-mechaniczny, okulistyczny, stałą kąpiel, pracownię chemiczną, gorące długotrwałe irrygacje, kąpiele gorącego powietrza. Prócz pokoi dla chorych i zakładów pomocniczych, trzy sale operacyjne ze specjalnem urządzeniem sterylizacji. **Pobyt dziennie od 12 zł.**, wyjaśnień udziela **Zarząd.**

KRAKÓW, UL. GARNCARSKA L. 11. TELEFON Nr. 1070.

W KRYNICY »NAŁĘCZOWKA«

PENSJONAT DROWEJ A. WĄSOWICZOWEJ

KUCHNIA WYKWINTNA. OTWARTY OD 15 MAJA CENY UMIARKOWANE.

„SANATO"



PENSJONAT W ZAKOPANEM
NA ANTAŁÓWCE

930 m. nad p. m. **Telefon Nr. 17,**

Wspaniałe położenie, park, **nowoczesny komfort,** winda osobowa, centralne ogrzewanie, wodociąg ciepły i zimny, elektryka, linoleum, tapety do zmywań, balkony i leżaki do werandowania i t. p.

Idealne warunki dla rekonwalescentów.

Chorych zakaźnie **nie** przyjmuje się

Ceny przystępne — **na wiosnę i jesienią znaczny opust.**

CIECHOCINEK — PENSJONAT „ORMUZD"

położony w suchem miejscu w centrum zdrojowiska — posiada od 1-go maja pokoje z wykwintnem utrzymaniem po cenach umiarkowanych — Dla chorych specjalna kuchnia djetetyczna według wskazówek lakarza.

Bliższych informacji udziela się listownie.

Modrzejów w Zakopanem

Jeden z największych pensjonatów

Wysoko położony. Pokoje słoneczne z balkonami w dużym Parku z cudownym widokiem na góry. — Kuchnia wykwitna. — Towarzystwo doborowe

CENY NISKIE. CENY NISKIE

CIECHOCINEK centrum zdrojowiska

PIERWSZORZĘDNY PENSJONAT **„ZACHĘTA"** PIERWSZOSZĘDNY PENSJONAT

najwyżej położony, suchy, gruntownie odrestaurowany, skanalizowany, zupełnie nowe komfortowe umeblowanie urządzenie. Komsja Zdrojowa, poczta, telefon międzymiastowy, sala balowa na miejscu Otwarcie 1 maja

Biuro Handlowe Przemysłowo-Rolnicze

Zakopane — Krupówki L. 28

Hurtowna i częściowa dostawa ziemiopłodów i wszelkich artykułów spożywczych.
Wyłączna hurtownia przetworów fabryki konserw, soków i owoców kandyzowanych,
Zakładów Przemysłowo Rolnych „Zagłoba & Opole"-Lubelskie.
Przedstawicielstwo: **Fabryki Cukrów „KAKA" Kazimierz Knasta w Poznaiu.**
Powyższe artykuły posiada na składzie do natychmiastowej dostawy.

PRZEM. DRZEWNY STRUG S-ka AKCYJNA

ZAKOPANE **GRUDZIĄDZ**

FABRYKI MEBLI

dostarcza kompletne urządzenia dla lokali, pensjonatów, will i mieszkań prywatnych.
Sypialnie, jadalnie, gabinety męskie, salony, zarówno skromne, jako też najwykwintniejsze.

Warunki zapłaty dogodne. **Ceny konkurencyjne.**

Drukarnia „Prawdy" w Krakowie ul. Stolarska 6.